

Wieloletnia Biblioteka Publiczna
im. Józefa Górnickiego
Nr. 1
CZYTELNIJA PRASY

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1
Nr 14 (12 165)
Cena 400 zł

PONIEDZIAŁEK,
21 STYCZNIA 1991 r.
Agnieszki, Jarosława

Solidarni z Litwą

WIELESET osób przybyło na wiec solidarnościowy z narodem litewskim, który odbył się w ubiegłą sobotę w Puńsku. Zwołano go z inicjatywy władz gminy Puńsk i Porozumienia Centrum.

Uczestnicy zgromadzenia swoje odczucia wyrażali między innymi w licznych wystąpieniach i na transparentach z napisami w językach litewskim i polskim. Minutą ciszy uczczono pamięć 14 ofiar, poległych w czasie szturmu na wieżę telewizyjną w Wilnie. Ich nazwiska widniały na tablicy umieszczonej pod symbolicznym ołtarzem. Zapalono znicze i świece.

Bohdan Skaradzki (ps. Kazimierz Podlaski) — autor książki „Białorusini, Litwini, Ukraińcy”, odczytał rezolucję w której zapisano m.in.: „Bogaci we własne doświadcze-

ciąg dalszy na str. 3

UWAGA HANDLOWCY!

Hurtownia Obuwia
„BUTEX”

86-300 Grudziądz
ul. Cegielniana 21
tel. 226-48

POLECA

- obuwie na wszystkie okazje, ze wszystkich fabryk krajowych oraz z importu.

SPECJALNA OFERTA:

- wełna w dużym wyborze.

Sg 166-0

EKSPRESEM

ZABÓJCA ZZA KIEROWNICY

W niedzielę nad ranem dwoje młodych ludzi, chłopiec z dziewczyną śpieszyli do domu. Ta samą drogą, w Kalinowie gm. Piątka Jechall fiatem 123 F dwaj młodzi mężczyźni. Być może byli zajęci rozmową, może wspominkami kończącego się karnawału. Jeden ulamek sekundy nieuwagi wystarczył, by stała się tragedia: młodzi ludzie znaleźli się pod kołami samochodu. Dziewczyna zginęła na miejscu; chłopiec po trepanacji czaszki, nieprzytomny w szpitalu. Prokurator wydał nakaz aresztowania kierowcy i pasażera. Obydwaj mieli we krwi alkohol.

ŚMIERTELNY SKRÓT

Kolejna tragedia na jeziorze. Ludzie, ostrzegając nierozważnych i bez wyobraźni. Tym razem w sobotę 20-letni Marek J. z miejscowości Mogdalewo (gm. Suwałki) chciał skrócić drogę przez Jezioro Wigry. Łódź się załamała, chłopiec utonął. Nie jeszcze ofiar brawury i beznadziejności pochłoniętej zimą wody rzek, rozlewisk, stawów i jezior?

WPADKA NA CAŁEGO

Najpierw w Białymstoku nocą z soboty na niedzielę skradł Poloneza z ul. Poręczkowej, później wybrali się w siną dal gdzieś w stronę Michałowa i Nowej Woli. Tu zaś na równej drodze wpadli do rowu, przekoziołkowali, oparli się na drzewie lub stłupie. Miał to być cichy skok zaś w efekcie na miejscu znalazło się pogotowie ratunkowe, wozy patrolowe policji z Michałowa i Białegostoku a na dodatek... straż pożarna. Delikwentów trzeba było wyciągać z samochodu, bo drzwi się zablokowały. Kierowca skradzionego samochodu, Krzysztof K., znajduje się w szpitalu, dwaj pasażerowie,

ciąg dalszy na str. 2

WILNO zamarłe w bólu

SETKI, TYSIĄCE świec i zniczy. Płoną na ulicach i placach, obok katedry i kościołów. Gdy zapada zmrok, jest ich coraz więcej. Początkowo stawiano je tam, gdzie przelana została krew. Teraz są niemal na każdej ulicy. To znak pamięci. O zabitych i rannych, o tych co zaginęli bez śladu i których — mimo prowadzonych poszuki-

wań i wielokrotnie powtarzanych apeli — dotychczas nie znaleziono. Czyżby i ich również zabrakło wśród żywych...

Te światła płonące niemal przez całą noc, widziane z okien mieszkań, robią ogromne wrażenie. To niemal jak cmentarz w Święto Zmarłych. Świadek tragedii, które

ciąg dalszy na str. 3

Eugeniusz Bedeniczuk najpopularniejszym sportowcem Białostocczyzny



W sobotę podczas balu sportowego ogłoszone zostały wyniki 36. Plebiscytu „Gazety Współczesnej” i Wojewódzkiej Federacji Sportu na 3 najpopularniejszych sportowców Białostocczyzny w roku 1990.

Sportowcem numer jeden został trójstronnie Eugeniusz Bedeniczuk z Jagiellonii.

Szczegółowe sprawozdanie, z uroczystego zakończenia Plebiscytu, a także relacje ze spotkań ligowych na str. 8.

W tym roku gratulowano tylko paru laureatom. Pozostali w tym czasie startowali na imprezach o krajowej randze lub przebywali na zgrupowaniach kadry narodowej.

Stoją od lewej: Eugeniusz Bedeniczuk, Waldemar Leszczyński (z Supraślanki) reprezentujący Andrzeja Piotrowskiego, Leszek Rasiński — przedstawiciel Jagiellonii w zastępstwie Krystyny Danilczyk, Piotr Mackiewicz wraz ze swoim trenerem, mechanikiem, a zarazem ojcem Jerzym Mackiewiczem. Zabrakło przedstawiciela Gwardii, który zastąpił w Plebiscycie Małgorzatę Roszkowską.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

POGODA

Dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami wystąpią opady śniegu. Temperatura maksymalna około 0 st. C minimalna od -1 do -3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, o re-sami dość silny, z kierunków zachodnich.

Jutro — przelotne opady śniegu, temperatury bez większych zmian. (11)

Empek
— razy dwa

Białystok wstąpił do... ZMP

TEGO PUNKTU, który poruszył najbardziej mieszkańców Białegostoku, miało nie być na ostatniej sesji Rady Miejskiej (17 stycznia). Uzupełniono jednak program i efekt jest znany. Pisaliliśmy o tym w Magazynie „Tydzień” — od 1 lutego przejazd miejskim autobusem

będzie kosztował 1400 złotych, a o 100 zł więcej, jeżeli pasażer kupuje bilet u kierowcy „czerwoniaka”. Równocześnie droższe inne rodzaje opłat za przejazd i przewozy MPK, np. miesięczny (36 przejazdów) — 48 tys. złotych, a kara dla gapowiczów — 100 tysięcy. Można w razie wpadki zapła-

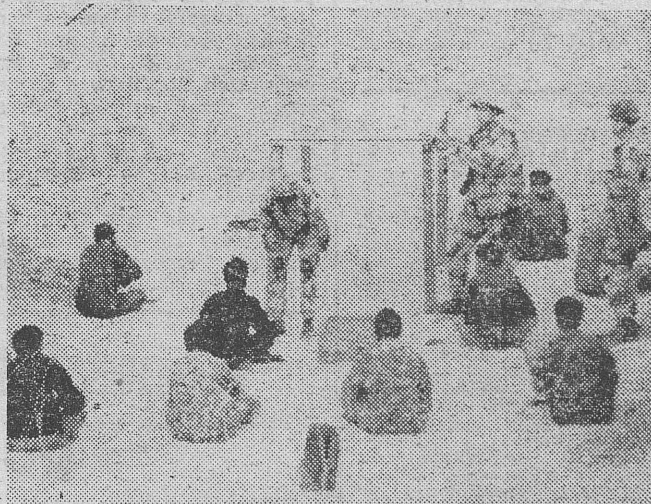
cić 80 tys., ale to tylko w przypadku, gdy delikwent kwotę uiszczy wprost kontrolerowi.

Uchwałę o podwyżce cen w MPK przyjęto niejednogłośnie — „za” było 25 radnych, 8 „przeciw”. Przeciwnicy w tym radni z PPS i SdRP argumen-

ciąg dalszy na str. 2

W Zatoce Perskiej

Nie będzie to „łatwa” wojna



*
Prześluchiwanie irackich jeńców wojennych wziętych do niewoli przez wojska amerykańskie. Obsługiwali oni stanowiska artylerii przeciwlotniczej na platformie naftowej w pobliżu Kuwejtu. CAF — Telefoto — AP

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Saddama Husajna Irak zaatakował Izrael rakietami produkcji radzieckiej „Scud”. Ataki zostały przeprowadzone na główne miasta Izraela, Tel Awiw i Hajfę, miasta położone na północ od Tel Awiwu. Rakiety były uzbrojone w głowice konwencjonalne.

Ataki rakietowe na miasta izraelskie z czysto wojskowego punktu widzenia nie przyniosły specjalnych rezultatów.

Celem jest wciągnięcie Izraela w wojnę. W wielu krajach arabskich

nienawiść do Izraela jest głęboko zakorzeniona. Wystarczy było is-
kierka, aby doszło do konfliktu arabsko-izraelskiego.

ciąg dalszy na str. 2

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO PRODUKCYJNE

TOR

Spółka Akcyjna
w Białymstoku

Pierwsze w Białymstoku i makroregionie
przedsiębiorstwo prywatyzowane
oferuje do sprzedaży
SWOJE AKCJE

Zamówienia i wpłaty w okresie od 21.01 do 31.01 1991 r. przyjmują:

- Bank Gospodarki Żywnościowej, Białystok, ul. Suraska 3a (w budynku PZU) w godz. 8—13
- TOR-SA, Białystok, ul. Choroszczańska 24. tel. 513-070 w godz. 7—14.

W obydwu punktach można także zasięgnąć szczegółowych informacji i otrzymać prospekt. Wartość nominalna jednej akcji 100 tys. zł.

Cena sprzedaży jednej akcji 216 tys. zł

TOR — SA

to firma powstała z przekształcenia Zakładu Naprawczo-Produkcyjnego Mechanizacji Rolnictwa — znanego dawniej również jako TOR

firma, która naprawia silniki samochodowe S-21, ciągnikowe D-21, regeneruje części samochodowe i do innych maszyn, oraz produkuje części samochodowe

TOR — SA

firma, która osiąga dobre wyniki ekonomiczne, a więc może przynieść wysokie dywidendy posiadaczom akcji

tu pracują ludzie, którzy zaryzykowali i sami doprowadzili do przekształcenia w spółkę, aby stać się współwłaścicielami firmy

**Jeśli chcesz zainwestować
nie szukaj daleko**

— my jesteśmy w zasięgu ręki i tu nas znają
**I TY MOŻESZ STAĆ SIĘ WSPÓŁWŁAŚCIELEM
TEJ FIRMY**

k 7359-00

Jan Paweł II pragnie pokoju

Jan Paweł II nawiązując w niedzielę wieczorem ponownie do wojny w Zatoce Wyraził pragnienie by w ostatecznym rachunku zwyciężył pokój. Papież przebywał z wizytą pasterską na przedmieściu Rzymu.

„Życzę wam szczęśliwego nowego roku, mimo sytuacji, jaka powstała w związku z wojną na Bliskim Wschodzie” — powiedział papież. „Pragniemy, aby w końcu zwyciężył pokój, mimo wszystkich niebezpieczeństw, jakie niesie z sobą wojna” — mówił Ojciec Święty do tłumu wiernych. (PAP)

W SKROCIE

☆ Komisja likwidacyjna RSW „Prasa-Książka-Ruch” dokonała dziś otwarcia przetargów na sprzedaż pism wydawnictwa „Trybuna Ludu”, „Chłopskiej Drogi”, „Trybuna” oraz „Życia Żyrodawa”. Wszystkie trzy gazety chce kupić spółka „Befra” związana m.in. z Socjaldemokracją RP. Decyzje w sprawie sprzedaży podejmie komisja do końca bieżącego miesiąca.

☆ W piątek rano z nieznaną przyczyną w elektrowni atomowej w Kozłoduju został wyłączony automatycznie generator o mocy 1000 megawatów — poinformowało bułgarskie radio. Nastąpiły przerwy w dostawie energii.

☆ Sześciorgo dzieci poniosło śmierć, a pięć osób odniosło obrażenia w wyniku wystrzelenia przez partyzantów afgańskich dwu rakiet klasy ziemi-ziemia w kierunku dzielnicy mieszkaniowej w pobliżu portu lotniczego w Kabulu. Była to pierwsza tego rodzaju akcja mullahów przeciwko obiektem w Kabulu od 27 listopada ub.r.

☆ Jedna osoba zginęła, a 3 zostały ranne w czasie sobotniego koncertu heavy-metalowej australijskiej grupy AC/DC w amerykańskim mieście Salt Lake City. 14-letni chłopiec uduł się w zatoczonym sali koncertowej. Dwie inne osoby zostały stracone przez fanów AC/DC.

☆ O wyjątkowym szczęściu może mówić 19-letni turysta z Zabrza, który wraz z grupą kolegów wybrał się w sobotę 19 bm. na Mały Giewont i spadł w 200-metrową przepaść. Chociaż połamał nogi i uległ innym poważnym obrażeniom — przeżył. Przebywa w szpitalu i jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

☆ Anatolij Sobczak, przewodniczący leningradzkiej Rady Miejskiej i jeden z liderów międzyregionalnej grupy deputowanych, profesor prawa zażądał pociągnięcia do odpowiedzialności karnej ministrów spraw wewnętrznych — Borysa Fugo i obrony Dmitrija Jazowa w związku z wydarzeniami na Litwie.

☆ W próbach przekroczenia „zielonej granicy” w rejonie woj. szczecińskiego i gorzowskiego Bułgarzy zaczynają zastępować Rumunów. 17 bm. uśiłowano nielegalnie przedostać się przez granicę czterech młodych Bułgarów. Trzej zostali cofnięci przez Polaków — żołnierzy WOP; jeden — przez niemiecką straż graniczną. (opr. II)

Wczoraj na autogieldach

Tylko małe Fiaty — reszta do domu

Jedynym pojazdem, który w chwili obecnej znajduje nabywców, jest maluch. Duże auta nie wywołują żadnego zainteresowania. Klientów interesują obniżki w granicach 2-4 mln zł od ceny wywoławczej. Coraz bardziej maleje, ze zrozumiałych względów, oferta ze strony obywateli ZSRR a zwłaszcza z Litwy.

A oto niektóre wczorajsze notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1991) 30-32,2 mln zł, (1990) 27,2-27,8-28-29,5-30-30,5 mln zł, B15 28,5 mln zł, (1989) 24-24,9-27,2 mln zł, B15 25,5 mln zł, (1993) 21,3-21,5-23 mln zł, (1987) 17,5 mln zł, (1986) 15-15,6 mln zł, (1985) 14,2 mln zł, (1984) 12,8-13,5 mln zł, (1983) 9-9,5-10-10,5-11 mln zł, (1982) 7,7-8-8,9 mln zł, (1980) 6-8 mln zł, (1978) 5,7 mln zł;
FIAT 125p (1988) 23,5 mln zł, (1987) 26,5 mln zł, (1986) 25,5 mln zł, (1985) 18-18,7 mln zł, (1984) 15,5 mln zł, (1983) 14-15,5 mln zł;
POLONEZ (1991) 62 mln zł, (1990) 45-52 mln zł, (1989) 40-41-42-43-45 mln zł, (1986) 29 mln zł, (1985) 23,5-25 mln zł, (1984) 22-24-25 mln zł, (1980) 14-17-18,5-19 mln zł, (1987) 16,5 mln zł;
LADA (1991) 38 mln zł, FINN — 40 mln zł, (1990) 37 mln zł, (1989) 48 mln zł, (1988) 40 mln zł, (1986) 3 tys. dol., (1981) 19-21 mln zł;
NIWA (1988) 2,5 tys. dol.,
SAMARA (1990) 52 mln zł, (1989) 43 mln zł, (1986) 25 mln zł,
WOLGA (1987) 40 mln zł,
NYSA (1987) 22,5 mln zł, (1981) 16,5 mln zł, (1979) 11 mln zł;
ZUK (1990, składak) 25 mln zł, (1989) 31-34-35 mln zł, (1987) 36,5 mln zł, (1985) 22 mln zł, (1983) 18 mln zł, (1981) 19 mln zł, (1980) 12,5 mln zł, (1977) 11 mln zł, (1976) 11 mln zł. (n)

KOMUNIKAT BURMISTRZA MIASTA I GMINY w Białej Piskiej

z a w i a d a m i a , że

w dniach od 21.I.1991 do 10.II.1991 r. w siedzibie tut. Urzędu Miasta i Gminy, pokój nr 7, wyłożony zostanie do publicznego wglądu projekt zmian w planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Biała Piska wraz z programem przeznaczenia gruntów na cele rolnicze.

W ww. terminie zainteresowane jednostki gospodarki uspołecznionej, organa administracji państwowej oraz osoby fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski do wyłożonego projektu planu.

k 7412-1

Górnictwo NIE dla Alfreda Miodowicza

OPZZ jest organizacją mało aktywną i nieskuteczną. OPZZ i jego przewodniczący Alfred Miodowicz więcej uwagi zwracają na sprawy polityczne, a słabo bronią interesów ludzi pracujących. Tymi argumentami uzasadnił 19 bm. na konferencji prasowej decyzję Rady Federacji Związków Zawodowych Górników o zawieszeniu przynależności federacji do OPZZ na czas nieokreślony — przewodniczący Federacji ZZG — Rajmund Moric.

Odwieszenie przynależności przewiduje się po ustąpieniu przewodniczącego ogólnopolskiej organizacji związkowej

(OPZZ). Jednocześnie federacja chce uczestniczyć w pracach OPZZ na zasadach obserwatora bez prawa głosu w sprawach decyzyjnych i gotowa jest poprzeć każdą akcją OPZZ, która będzie dobrze służyła ludziom pracy.

— Pragniemy ożywienia ruchu związkowego, a najlepszym rozwiązaniem byłoby zjednoczenie wszystkich nurtów związkowych w kraju ze względów praktycznych w jednej sprawnej i wolnej od polityki i władzy centrali związkowej — powiedział Rajmund Moric.

(PAP)

Roman Bartoszcze — pozostaje

Roman Bartoszcze pozostaje prezesem PSL — taką decyzję podjęła Rada Naczelna Stronnictwa, uznając, że ewentualne głosowanie nad votum nieufności dla prezesa byłoby zerwaniem układu politycznego, który leży u podstaw majowego Kongresu Jedności i wyboru władz naczelnych PSL. Na mocy tego układu Roman Bartoszcze wybrany został prezesem PSL i układ ten ma obowiązywać do najbliższego kongresu Stronnictwa. Za takim potwierdzeniem Romana Bartoszcza na funkcji prezesa opowiedziało się 48 członków rady, przeciw było 18, a 13 wstrzymało się od głosu. Wcześniej, Roman Bartoszcze sam zwrócił

się o zweryfikowanie go jako prezesa PSL oraz Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa.

Na sobotnim posiedzeniu Roman Bartoszcze nie ukrywał, że jest pod presją zarzutów, iż w tej chłopskiej partii nie przeprowadzona została weryfikacja członków. Rozumiem i popieram — powiedział — raczej tych, którzy przypominają, że nie jest nam po drodze z osobami, które dały się poznać ze służalczej postawy wobec PZPR, walczący z kościołem itp. Jestem jednak — podkreślił prezes — przeciwko czystkom. Weryfikacja zachodzi stale w trakcie normalnych procesów dokonujących się w PSL. Czystki natomiast szybko zamieniają się w osobiste porachunki. Oczywiście, inną sprawą jest kwestia właściwego doboru ludzi na stanowiska.

(PAP)

Socjaldemokraci w opozycji

Coraz goręcej u socjaldemokratów. Wykazało to sobotnie posiedzenie Rady Naczelnej SdRP, które odbywało się w niemal rok po powstaniu tej partii. W swoich uchwałach wypowiedziało się ona w sprawie terminu wyborów parlamentarnych. Powinny się one odbyć — zdaniem SdRP — najpóźniej do końca czerwca, według ordynacji proporcjonalnej z ewentualnym „progiem”, który wykluczałby rozdrobnienie polityczne parlamentu.

Na pytanie: jaki parlament? odpowiedziano: jednoizbowy, czyli bez Senatu.

W kwestii nowej konstytucji socjaldemokraci wskazują na potrzebę przyspieszenia prac i podjęcia podstawowych założeń osądów społecznego w referendum. SdRP wypowiedziała się w sprawie wejścia do Rady Politycznej przy prezydencji RP. Będzie to możliwe, ale pod pewnymi warunkami. Główny to ten, aby Rada nie zastępowała Sejmu ani rządu.

Socjaldemokraci przeszli także do opozycji wobec rządu, uznając, że nie zgadzają się z koncepcją gospodarczą, która prowadzi do zagrożenia podstaw bytu wielkiej rzeszy ludzi pracy na emerytalnej, pracowników przedsiębiorstw państwowych, rolników, emerytów i rencistów. Rząd może natomiast liczyć na poparcie SdRP tam, gdzie w grę wchodzi polska racja stanu.

Bardzo ważnym postanowieniem było też przyjęcie, iż SdRP pójdzie do wyborów w najszerszym możliwym sojuszu lewicy. W tej kwestii i w kilku innych zwyciężyła koncepcja Aleksandra Kwaśniewskiego, który wyraźnie umocnił swoją pozycję wśród socjaldemokratów. Ciężar decyzji politycznych (a także w części organizacyjnych) przeniósł się wyraźnie do Rady Naczelnej, którą Kwaśniewski kieruje. Oznacza to także, osłabienie roli sekretarza Generalnego SdRP — Leszka Millera w tworzeniu polityki tej partii. (kr)

UWAGA MATURZYSTO — OKAZJA!

RADA OKRĘGOWA
ZRZESZENIA STUDENTÓW POLSKICH
w Białymstoku
organizuje

INTENSYWNE KURSY PRZYGOTOWAWCZE

na następujące kierunki studiów:

- ☐ PRAWO
- ☐ HISTORIA
- ☐ PEDAGOGIKA
- ☐ EKONOMIA
- ☐ FILOLOGIA POLSKA
- ☐ AKADEMIA MEDYCZNA.

NAJLEPSI LEKTORZY!

NAJNIŻSZE CENY!

Kursy przygotowawcze traktowane są również jako repetytorium do matury.

Zapisy przyjmowane są w siedzibie Rady Okręgowej ZSP

Białystok, ul. Świerkowa 25c,
codziennie w godz. 8.30-16, tel. 205-76 lub 220-41 wewn. 692, 680.

k 7400-1

W Zatoce Perskiej

Ciąg dalszy ze str. 1

Saddam Husajn odniósł sukces, polegający na zarysowaniu się nowych podziałów w świecie arabskim.

Pierwszy podział określić można jako nieufność lub nawet wyraźną niechęć systemów republikańskich do monarchii arabskich w regionie Zatoki.

Drugi rozłam jest bardziej skomplikowany. Polega na pogłębianiu się nastrojów, nurtów i odruchów w państwach arabskich w stosunku do własnych rządów, tych zwłaszcza, które wsparły koalicję antyiracką.

Manifestacje jakie przeto czyły się ostatnio przez niemal cały nie objęły wojną, świat arabski dowiodły, iż społeczeństwa i zfrustrowane masy powitały uderzenie na Izrael jako atak odwagi i stanowczości, jakiej żaden z rządów arabskich dotąd nie wykażał.

Radio Teheran mówi wyraźnie, iż przystąpienie Izraela do wojny oznaczać będzie koniec neutralności i wszczęcie działań, mających doprowadzić do zmiany stosunku sił.

Stany Zjednoczone i cała koalicja antyiracka czynią wszystko co w ich mocy, aby nie dopuścić do rozszerzenia zasięgu wojny o Izrael.

Chcąc by Izrael nie uczestniczył w wojnie, Waszyngton wysłał w sobotę do Izraela pociski przeciwrakietowe „Patriot” z personelem, aby przeciwdziałać atakom irackich rakiet „Scud”.

(PAP — opr. woj)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

mieszkańcy Sobolewa: 24-letni Roman B. i 22-letni Marek G. trafili do aresztu.

„DESA” OBRABOWANA

Tuż po północy, z soboty na niedzielę I Komisariat Policji w Białymstoku powiadomiony został o włamaniu do Salonu „Desy” przy Rynku Kościuszki. Sprawcy zrabowali wiele cennych przedmiotów, m.in. ikony, krzyże mosiężne, broszki, kolczyki, wisiorki, zegarki kieszonkowe itp. przedmioty. Straty wynoszą 30 mln zł.

PÓLSWIATEK NIE ŚPI

Ponadto włamania do sklepów, np. w Krugłym Lesie gm. Michałowo skąd wywarowały towary spożywcze o wartości 14 mln zł; napady — w Białymstoku do mieszkań przy ul. Malmieda sprawca wdarł się z gazem obojętnym; na ul. Poleśkiej obrabowano mężczyznę; zginęło parę samochodów. Na gorącym uczynku włamania do kiosku „Ruch” w Goldapi złapano dwóch mieszkańców Zawiszyna gm. Dubieninki. Słowem — bez optymizmu. (m-1)

Białystok wstąpił do... ZMP

Ciąg dalszy ze str. 1

towali, że na jednej z poprzednich sesji na ich wniosek uzgodniono, iż o podniesieniu cen biletów można będzie rozmawiać dopiero wtedy, gdy Rada rozpatrzy szczegółowo sposób funkcjonowania przedsiębiorstwa oraz budżet miasta. Jak przyjmują mieszkańcy tej decyzji... jest raczej oczywiste. Należałoby się natychmiast spodziewać rychłej dyskusji w Radzie nad ogólnymi zasadami gospodarowania w mieście.

Rada na czwartkowej sesji zajmowała się — w części niejawną — sprawami przygotowania miasta do wizyty Papieża Jana Pawła II w Białymstoku.

Powód wyłączenia jawności nie okazał się przekonujący. Miał być on związany z potrzebami bezpieczeństwa Ojca Świętego, a w istocie nie powiedziano nic takiego, co nie byłoby już znane z prasy. Istotniejszą sprawą i to — jak się zdaje — było faktyczną podstawą utajnienia obrad, są kwestie finansowe, ponoć trudne i mogące niepotrzebnie budzić emocje. Osobiście sądzę, że nie muszą być aż tak kłopotliwe ani zbyt emocjonujące, jeżeli do sprawy podejść ze szczytą kupieckiego rozumu.

To taka ogólniejsza refleksja, a o szczegółach pisał nie będę, bom jest zobligowany do rajcowskiej lojalności — mimo wszystko.

Innym jeszcze punktem obrad było przystąpienie Białegostoku do Związku Miast Polskich. Uchwałę na ten temat przyjęto, a przedstawicielem grodu nad Białą w Związku został wiceprzewodniczący Rady — Marek Kozłowski. Kontrowersje wokół tej sprawy były faktycznie tylko dwie. Pierwsza — że w istocie może być to kolejne fasadowe ciało centralne, coś na kształt Senatu. Druga — że skrót nazwy związku — ZMP — źle się kojarzy i żeby coś z tym zrobić. Nowo wybrany przedstawiciel obiecał i tym się zajął.

ZBIGNIEW KRZYWICKI

Solidarni...

ciąg dalszy ze str. 1

nia wyrażamy swój szacunek i podziw dla uporządkowania i determinacji ludzi budujących własną państwowość. Potępiamy stosowane wobec nich zbrodnicze metody i domagamy się ukarania ludzi odpowiedzialnych za nie. Litwini mieszkający w Polsce przeżywali już raz stan wojenny jako jej obywatele. Teraz historia doświadcza ich ponownie. Solidaryzujemy się z nimi i jesteśmy przekonani, że solidarność, wzajemny szacunek i sympatia, zrodzone dzisiaj zaowocują w przyszłości".

Następnie zabrał głos senator Piotr Andrzejewski, który brał udział w uroczystościach żałobnych w Wilnie.

Przemawiali również senator Bartłomiej Kolodziej, Waldemar Polczyński z suwalskiej KPN, poseł Jerzy Pietkiewicz z Elku i Olgierd Niewulis z Sejnu, który mówił o pomocy Polaków dla Litwy — „widzimy, doceniaamy i szczerze dziękujemy. Poparcie dla niepodległościowych dążeń narodu litewskiego i wyrazy czci dla ofiar przelanej krwi także sekretarz generalny Porozumienia Centrum — Przemysław Hniedziejewicz. Wśród uczestników wiecu był Czesław Okieńczyk — deputowany do parlamentu litewskiego.

— Gorbaczow zapomniał, że czołgi nie mogą już zatrzymać biegu historii. Poniesione ofiary przybliżą niezawisłą Litwę — stwierdził m.in.

Na zakończenie wiecu wypuszczono w powietrze kilkadziesiąt balonów z treścią rezolucji, z myślą, że przynajmniej część z nich dotrze na litewską ziemię, oddaloną od Puńska o kilka kilometrów.

Miejscowy proboszcz — ks. Ignacy Dzierżewski — zaprosił uczestników wiecu na mszę świętą w intencji pomordowanych w Wilnie. Do kościoła przeniesiono symboliczny ołtarz z krzyżem i tablicą z nazwiskami poległych. Tam też pozostaną.

(m)

ciąg dalszy ze str. 1

dotknęło ludzi i miasto. A na domach flagi litewskie przybrane kirem. Sześć dni żałoby.

Stolica Litwy wciąż jeszcze przeżywa te chwile, gdy padły strzały. Strzelano do ludzi, którzy chcieli radzieckim komandosom uniemożliwić wejście do Domu Prasy, wleży telewizyjnej, siedziby Komitetu do spraw radia i telewizji, których jedną bronią przeciwko czołgom, transporterom opancerzonym, komandosom wyposażonym nie tylko w kalasznikowy, ale także długie noże i potężne pałki, był łańcuch splecionych rąk. Po-

VICIUTE, 18-letni DARIUS GERBAVICIUS, 22-letni ROLANDS JANKAUSKAS, 25-letni RIMANTAS JUKNEVICIUS, 39-letni ALVYDAS KANAPINSKAS, 52-letni ALGIMANTAS KAVALIUSKAS, 25-letni VIDAS MACULEVICIUS, 60-letni ALVYDAS MAKULKA, 29-letni TITAS MASULIS, 54-letni APOLINARAS POVLAITIS, 18-letni IGNAS SIMULIONIS, 48-letni VYTAUTAS VAITKUS. Sto sześćdziesiąt cztery osoby ranne. Krew od dawców pobierano wprost na ulicy.

I jeszcze jeden poległy. Żołnierz, „diesantnik", jak ich tu nazywają, 22-letni VIKTOR SACKICH. Ranny został nie z przodu, ale z tyłu, trafiony

transporter. Kierowca samochodu nie zdąży zahamować i walił z rozpędem. Kilka samochodów już uległo rozbiciu. Jest kilkunastu rannych. Nocą nie jest bezpiecznie. Nie ma — przynajmniej oficjalnie — godzin policyjnej, ale radzieckie patrole zatrzymują każdego przechodnia, każdy samochód. Bardzo uważnie przeszukują bagaże i pakunki. Podejrzenie wzbudza znaleziony wówczas aparat fotograficzny, a także cokolwiek co jest związane z poligrafią i radiem.

Białostocki konwój PCK, zmierzający w kierunku siedziby Zarządu Głównego Litewskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Gedymina, rozstawione liczne posterunki młodych ludzi z zielonymi

WILNO zamarłe w bólu

lała się krew — na ulicach, jezdniach, chodnikach...

— Pierwsza krew przelana została w Domu Prasy. Byliśmy tam, pracowaliśmy jak zawsze, aczkolwiek w ciągłym napięciu. Nagle komandosi wdarli się do budynku. Byli rozwścieczeni, że już przy drzwiach wejściowych musieli przerwać ludzi kordon. Krzyżeli, aby natychmiast opuścić gmach. Wbiegali do pokoi, dziennikarzy i drukarzy usuwali siłą.

Stojący na jednym z wyższych pięter, 18-letni Vytautas Luksys skierował na napastników strumień wody z korytarzowego hydrantu. Zaczęli do niego strzelać, całymi seriami, bez uprzedzenia. Kule potrzaskiwały mu szczękę, doznał wstrząsu mózgu. Początkowo nie zezwalał udzielić mu pomocy. W końcu karetka przewiozła go do szpitala. Ma przed sobą długotrwałe leczenie, grozi mu inwalidztwo — mówi naoczny świadek, dziennikarz „TIESY", Teresa Keziene.

Bój o wieżę telewizyjną rozpoczął się o godz. 2. Najpierw z czołgów i transporterów strzelano ślepiymi nabojami w górę, potem — ponieważ ludzi gromadziło się coraz więcej — skierowano lufy w tłum. Salwa jedna, druga, trzecia. Czołgi ruszyły na ulice.

Oto lista ofiar:
25-letnia LORETA ASANA-

z kalasznikowa. Takie jest orzeczenie ekspertów medycyny sądowej. Powszechnie mówi się, że nie chciał szarżować na tłum, że ociągał i zwlekał z atakiem na ludzi. I wtedy padł strzał. Strzał z tyłu, prosto w plecy.

Gdy rannych a w tym i żołnierza, umieszczono w szpitalach, niemal natychmiast pojawili się tam desantowcy. Szukali rannych, a zwłaszcza żołnierza. Po co — nie wiadomo, ale można się domyśleć. Musiano więc rannych ukrywać na poszczególnych oddziałach.

— Tego co się stało, tej krwi przelanej na ulicach Wilna nikt nie zapomni... To już na zawsze zostanie w naszej historii — mówi ALGIRDAS, który widział jak dała poległych okrywano brezentem, a rannych przenoszono do karet. Gdy wspomina o tym, twarz mu tężeje, z trudem wypowiada słowa, w oczach pojawiają się łzy.

Dzieci jak to dzieci, wszystkie ciekawie. Zbliżyli się do czołgów, które stały wokół wieży telewizyjnej. Któryś z czołgistów nerwowo nie wytrzymał. Może bał się, że te maluchy będą granatami rzucać. Uruchomił silnik i urządził po placu... potowienie na dzieciaki. Cudem chyba ocalały.

Nieraz bywa wyłączone światło, zwłaszcza nocą. Więc na ulicach ciemno choć oko wykol. No i w takim nieoświetlonym miejscu, albo na zakręcie szosy czołg lub

opaskami, skierowały w stronę... parlamentu, najbardziej strzeżonego obiektu w całej Litwie. Sądzone, że to ekipa medyczna. Sprawa szybko się wyjaśniła, ale dotarliśmy do wnętrza strefy obronnej.

Gmach parlamentu otacza potężny, głęboki rów i wysoki nasyp. Przejazd zagradzają ogromne koparki i wielkie spychacze, barykady z ciężkich elementów budowlanych, zwoje siatek i drutu kolczastego, ciężarówkami wypełnione betonowym gruzem. Kilkadziesiąt ognisk, przy których grzeją się mężczyźni. Czuwają, gotowi w każdej chwili odeprzeć atak.

Uważnie obserwują przedpole i... niebo. Jest obawa bezpośredniego ataku czołgów lub desantu ze śmigłowców, połączonego z użyciem gazów i zawiąjących lub obezwładniających.

W samym parlamencie przebywa kilkaset osób. Są to m.in. deputowani, działacze „Sajudisu", ochotnicy. Złożyli przysięgę, że dobrowolnie żaden nie wyjdzie, a walczyć będą do śmierci i życia. Jeśli komandosi zdecydują wdrzeć się do budynku, to na korytarzach... Obrońcy są zdecydowani na wszystko.

W kościołach, w Ostrej Bramie nieustannie modły. Wilno chociaż zamarłe w bólu, czuwa...

Biskup łomżyński do episkopatu Litwy

Ordynariusz Diecezji Łomżyńskiej, ks. dr Juliusz Pacht przesłał telegram do kardynała Vincentasa Sladkeviciusa — biskupa kołomyjskiego, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Litwy. W depeszy czytamy m.in.: „Eminencjo, najdostojniejszy księże kardynale! Jako biskup Diecezji Łomżyńskiej, jedynej polskiej diecezji graniczącej z Litwą, oraz jako pasterz wspólnoty litewskiej na Ziemi Sejneńskiej i Suwalskiej, przesyłam Waszej Eminencji oraz za Jego łaskawym pośrednictwem wszystkim moim drogim Braciom Biskupom Litwy, Kapłanom i wiernemu Ludowi Bożemu w dniach bolesnych doświadczeń wyrazy chrześcijańskiej solidarności i braterskiej wspólnoty w niezgaśnięj nadziei.

Wraz ze wspólnotą litewską Ziemi Sejneńskiej i całym Ludem Bożym kościoła łomżyńskiego modłę się w intencjach Litwy. Proszę Waszą Eminencję o przyjęcie wyrazów najgłębszej czci i oddania w Panu naszym".

Biskup łomżyński niedawno przebywał na Litwie. Podczas wizyty zaprosił biskupów Litwy i wiernych na spotkanie z papieżem Janem Pawłem II, które odbędzie się 5 czerwca w katedrze łomżyńskiej. (klos)

OŚWIADCZENIA

W związku z tragicznymi wydarzeniami na Litwie, otrzymujemy liczne oświadczenia partii politycznych, ugrupowań społecznych, organizacji związkowych.

Oto kolejne dokumenty.

„Rozpad komunistycznego Związku Sowieckiego jest warunkiem niepodległości Polski. W naszym zatem interesie leży popieranie i współdziałanie z ujarzmionymi narodami ZSRR przeciw komunizmowi i jego imperialnym dążeniom. Wszelkie działania na rzecz Związku Sowieckiego oznaczają wspieranie komunizmu. Faszyzm został osądzony, komunizm nadal czeka na swoją Norimbergę.

Solidaryzując się z wolnościowymi dążeniami Litwy, zwracamy się do rządu Rzeczypospolitej Polskiej o podjęcie następujących kroków: uznania rządu Republiki Litewskiej; w przypadku utworzenia litewskiego rządu emigracyjnego, udzielenia mu prawa pobytu w Polsce oraz umożliwienia swobodnego działania m.in. przez udostępnienie rozgłośni radiowej w Białymstoku; oficjalnego potępienia sowieckiej agresji i wystąpienia na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych z projektem odpowiedniej rezolucji; natychmiastowego wystąpienia z Układu Warszawskiego; kategorycznego postawienia sprawy ewakuacji wojsk sowieckich z Polski; zakazu przejazdu przez terytorium Polski sowieckich transportów z Niemiec; likwidacji i zakazu działalności na terytorium Polski agencji KGB i innych sowieckich służb specjalnych; udzielenia pomocy charytatywnej społeczeństwu litewskiemu i ewentualnym uchodźcom litewskim w Polsce.

Spółeczeństwo polskie wzywamy do akcji pomocy Litwie oraz potępienia agresji.

Werbalne deklaracje z wyrazami sympatii i poparcia nie wystarczą. Naszej postawy w tych tragicznych dniach zniewolenia Litwini nie zapomną. Od niej zależą będą przyszłe stosunki między naszymi suwerennymi krajami.

Niech żyje przyjaźń polsko-litewską! Niech żyje wolna Litwa! — czytamy w oświadczeniu Oddziału Liberalno-Demokratycznego Partii „Niepodległość" w Góldapi. Oświadczenie to poparły: Gminna Rada RI „Solidarność" i Oddział Porozumienia Centrum w Góldapi.

My, przedstawiciele Oddziału PCK, Towarzystwa Przyjaciół Gódnia i Wilna, Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" i Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność" Ziemi Oleckiej, spotkaliśmy się 16 stycznia 1991 r. w Olecku aby wyrazić swoją solidarność z bohaterami Narodem Litwy, walczącym o swoją niepodległość i suwerenność.

Wyrażamy ogromne oburzenie z powodu użycia przez rząd ZSRR oddziałów wojskowych przeciw legalnym władzom i instytucjom Państwa Litewskiego.

Tę agresję stanowczo potępiamy. Jesteśmy całym sercem z narodami Litwy i zobowiązujemy się jej wspierać duchowo i materialnie.

Komitet Solidarności z Litwą w Olecku

Spółeczeństwo Grajewu aktywnie uczestniczy w pomocy humanitarnej na rzecz Litwy. Komendant miejscowego Blebrzaskiego Hufca ZHP im. 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie — hm Zdzisław Muczyński wydał 14 stycznia br. rozkaz specjalny, w którym czytamy m.in.:

„Informacje z Wilna wstrząsnęły naszym społeczeństwem. Żyjemy w państwie wolnym i demokratycznym, lecz nie wszyscy mogą się tym cieszyć. Na Litwie połała się krew. Solidaryzując się z bratnim narodem litewskim i bardzo liczna Polonią tam zamieszkałą, ogłaszam alert hufca.

Rozkazuje przeprowadzić: zbiórke pieniędzy na leki i żywność, odzież dziecięcą i młodzieżową oraz książek polskich dla Polonii Litewskiej.

W czasie trwania alertu obowiązuje strój organizacyjny. Czuwaj!" (wj)

Przepraszamy

W czwartkowym „Ekspresie", pisząc o wypadku w Siemiatyczach — jedyna z mieszkank oblała drugą żrącym płynem — pomyliliśmy ofiarę ze sprawcą. To Alia P. zaatakowała Bogumiłą M. Panią Bogumiłą, jej najbliższych i wszystkich zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

Na tanecznym parkiecie — wielki bal

Ponad trzydzieści dziecięcych i młodzieżowych par tanecznych z Symferopola, Mińska (Białoruś), Warszawy, Wrocławia, Łap, Łomży i Białegostoku (kluby „Kadryl", „Kalina", „Metofora", „Pantofelek", „Rytm" i „Zenit", Młodzieżowy Dom Kultury, szkoły podstawowe nr 36 i 43) ubiegali się w ubiegłą sobotę i niedzielę, 19 i 20 bm. o zwycięstwo w tradycyjnych, otwartych mistrzostwach Białegostoku. Impreza — jak zawsze — cieszyła się sporym zainteresowaniem publiczności.

Największą sympatię widzówni zyskali najmłodsi, którzy z ogromnym przejęciem potraktowali swój „pierwszy wielki bal". Byli bowiem pięknie strojeni partnerki i partnerzy, szyk, gracia i elegancja a także trema.

W sobotę, w klasie „C" w tańcach Ameryki Łacińskiej, nie mieli sobie równych Dmitrij Iszczenko i Anna Zielonowa z Symferopola. Za wszystkie tańce zyskali najwyższe oceny. W klasie juniorskiej, w tańcach standardowych odnotować trzeba sukces, czyniącej spore postępy i już reprezentujące wysoki poziom, pary białostockiej: Hubert Pierzchała — Joanna Maciejczuk („Kadryl").

Bardzo serdecznie pożegnano rodzeństwo Artura i Urszule Obuchowiczów („Rytm"), którzy po latach wspólnego tańczenia i licznych sukcesów, z racji zdawania w br. matury i ubiegania się o przyjęcie na studia wyższe (każde wybiera inny kierunek), zde-

cydowali przerwać występy. Zyczono im rychłego powrotu na parkiet z nowymi partnerkami.

Oto wyniki pierwszego dnia turnieju:
NAJMLODSI (do 11 lat), tańce Ameryki Łacińskiej: 1. Konrad Chański i Monika Nosowska („Zenit" — Białystok), 2. Grzegorz Ostaszewski i Marzena Sienkiewicz (Łapy), 3. Grzegorz Półtorak i Iwona Perkowska (SP nr 31), 4. Krzysztof Sędziak — Urszula Stefanowicz (SP nr 30), 5. Maciej Perkowski i Karolina Furwin (SP nr 31), 6. Karol Parafian i Katarzyna Karwowska (SP nr 43).

KLASA „D" (13—14 lat), tańce standardowe: 1. Jurij Kulago — Julia Borodziej (Mińsk, Białoruś), 2. Tomasz Wróbel — Beata Andrusiów (Bravo — Wrocław), 3. Sławomir Lupiński — Julia Kalska (SP nr 31), 4. Artur Cieslik — Katarzyna Laskowska (SP nr 31), 5. Gracjan Konstantynowicz — Beata Chojnowska (SP nr 31), 6. Paweł Chruszczyński — Magda Juszciska (Ramona — Warszawa).

KLASA „C" (15—16 lat), tańce Ameryki Łacińskiej: 1. Dmitrij Iszczenko — Anna Zielonowa (Symferopol), 2. Rafał Laskowski — Małgorzata Surowiec (SP nr 31), 3. Wiesław Piasecki — Agnieszka Szutko (Rytm — Białystok), 4. Krystian Grabowski — Magda Zukowska (Ramona — Warszawa), 5. Marcin Miś — Monika Łoj (Bravo — Wrocław), 6. Ernest Waszkiewicz — Aneta Pogorzelska (Kalina — Białystok).

JUNIORZY (do lat 19), tańce standardowe: 1. Hubert Pierzchała — Joanna Maciejczuk (Kadryl — Białystok), 2. Andrzej Senik — Wiktor Ławrentiej (Symferopol), 3. Siergiej Marcynkiewicz — Irina Iwanowicz (Mińsk, Białoruś), 4. Piotr Wiśniewski — Ewa Pożarska (Rytm — Białystok), 5. Jarosław Tomalak — Agnieszka Cywik (Kadryl — Białystok), 6. Adam Obuchowicz — Urszula Obuchowicz (Rytm — Białystok).

Ponieważ impreza w niedzielę zakończyła się w godzinach wieczornych, wyniki drugiego dnia turnieju zamieścimy w jutrzejszej „Gazecie". (m)

Dawno już mieszkańcy Łomży nie mieli tylu szans na spotkanie z piękną tradycją koledniczą, co w minionych dniach. Przed tygodniem zakończył się wojewódzki przegląd teatrów wiejskich i obrzędowych, a wczoraj dobiegły końca II międzywojewódzkie spotkania zespołów koledniczych.

W sobotę i niedzielę przez scenę WDK w Łomży przeżyło się prawie 200 wykonawców, reprezentujących województwa: białsko-podlaskie,

Kolednicza „inwazja" na łomżę

białostockie, siedleckie i łomżyńskie. Ich popisy bacznie obserwowała komisja, w skład której wchodził zawodowy reżyserzy i etnografowie, ale ich praca miała na celu raczej działalność instruktażową niż gradującą. Nie przyznano bowiem nagród, poza nagrodami dyrektorów WDK w postaci kasety video z programem danego zespołu.

Specjaliści, szczególnie w tym roku, wskazują na znaczący upadek także tej tradycji. Z rozmów, jakie przeprowadziliśmy w kulisach wynika, że na chodzenie z kozą, szopką czy gwiazdą ludzie na wsi mają coraz mniej czasu. Poza tym: wszystko drożeje. A do Łomży — co trzeba podkreślić — przyjechało wiele zespołów, bardziej zwracających na siebie uwagę strojami i rakwizytami niż repertuarem i jego prezentacją. To wszystko kosztuje i nie każdy może so-

bie pozwolić na taki wydatek. Spotkania te mają swój sens — są bowiem rzadką okazją do wymiany doświadczeń między poszczególnymi zespołami, doskonalenia repertuaru, ale przede wszystkim stanowią kolejną próbę ocalenia przed zagładą przeszłości. I nawet jeśli zaszła konieczność spotkań trochę „na siłę" — warto to robić.

Wśród czterech województw, honoru naszego regionu broniły grupy białostockie i łomżyńskie. Wypadły korzystnie

w konfrontacji z pozostałymi, choć — oczywiście — fachowcy dopatrzyliby się wielu uchybień. Podobają się, niestety, nieliczne zgromadzonej publiczności występy herodów z Mnia, zespołu z gwiazdą „Czyżewianie", zespołu z kozą „Kalina" z Daszy, „Długoleczanki" oraz „Narwianki" z Kruszcza. Herody z Tymianek Buciej, zespół z szopką z Zawad, Herody z Wyszek Błoni, Krawowa, grupa z szopką z Wąsosz oraz zespół z Białych Szczepanowicz i Herody z Białych Misztali.

I jeszcze jedno: nie można nie zauważyć ogromnego wysiłku dziewczyn z WDK, które przy przeglądzie napracowały się „po pachy". Ale one po prostu to lubią.

(klos)

Gazeta
Współczesna

3

Nr 14 (12 165)

Uchwałą Zgromadzenia Wspólników Spółki pod firmą „POL” sp. z o.o. z siedzibą w Suwałkach z dnia 23 listopada 1990 r. postanowiono rozwiązać Spółkę i otwarto jej likwidację.

Wzywa się wszystkich wierzycieli, aby pod adresem siedziby Spółki w Suwałkach, przy ul. Kowalskiego 13/36 do rąk jej likwidatora zgłaszali w terminie trzech miesięcy od daty ogłoszenia, swe wierzycielności.

Sg 6735-0

PRYWATNY OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
ROZPOCZYNA KURS kat. B w dniu 22.1.91 r. o godz. 17 w ZSZ przy ul. Piastowskiej 5, sala 6.
Informacji udzielamy: tel. 411-996.
g 585-1

KURATORIUM OŚWIATY I WYCHOWANIA w Białymstoku

Ogłasza KONKURS na stanowisko DYREKTORA

Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Białymstoku

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

1. być kandydatem mianowanym
2. posiadać wyższe wykształcenie i co najmniej 10-letni staż pracy pedagogicznej oraz legitymować się co najmniej II st. specjalizacją zawodową
3. posiadać stopień naukowy doktora
4. preferowany wiek do 50 lat.

Oferty zawierające

- zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora
 - wstępną koncepcję kierowania „Ośrodkiem”
 - kwestionariusz osobowy
 - odpis dyplomu ukończenia studiów oraz odpisy innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach
 - opinię z ostatniego miejsca pracy
 - zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego
- należy składać w Kuratorium Oświaty i Wychowania, ul. Rynek Kościuszki 9 (p. 11) u Dyrektora Wydziału Organizacyjnego, Kadr i Spraw Socjalnych w zaklepanych kopertach z napisem „Konkurs” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa ustalona zgodnie z Zarządzeniem nr 16 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 czerwca 1990 r. zmieniające zarządzenie w sprawie systemu doskonalenia zawodowego nauczycieli i wychowawców oraz w sprawie zmiany działania i nazwy Instytutu Kształcenia Nauczycieli im. Władysława Spasowskiego w Warszawie Zał. nr 1 § 7 p. 2 (Dz. Urz. Nr 5 z 5 lipca 1990 r.).

Zastrzegamy sobie prawo niekorzystania z oferty bez podania przyczyny.
K 7257-1

POM w Elku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. środki transportowe i urządzenia:

	rok prod.	nr	cena wyw.
1. Samochód Żuk A06	1977	261509	9.500.000,—
2. Samochód Żuk A06	1980	315425	14.500.000,—
3. Samochód GAZ 53A	1979	376598	8.500.000,—
4. Ciągnik C-4011	1966	4464	7.000.000,—
5. Ciągnik C-4011	1968	39024	11.000.000,—
6. Przyczepa D 47A	1973	7103	4.700.000,—
7. Przyczepa D 47A	1978	86483	6.000.000,—
8. Stanowisko do badania sprzętu paliwowego silników wysokoprężnych PW-2	1986		7.500.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 1991 roku o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa, ul. Kilińskiego 11.
Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 7—15 w POM Elku.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto POM Elku BGŻ Elku 879127-1049 lub w kasie POM najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

W razie niedojścia do I przetargu, w tym dniu odbędzie się II przetarg. Zastrzegamy sobie zmianę warunków przetargu bez podania przyczyny.
K 7229-1

Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Fasty” w Białymstoku, ul. Przedzalniana 8 ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

	rok bud.	cena wywoł.
— samochód „Robur”	1984	20.000.000,—
— wóz asenizacyjny T-504	1980	6.000.000,—
— ciągnik URSUS C-360	1983	18.500.000,—
— przyczepa platformowa D-46B	1976	3.500.000,—
— przyczepa skrzyniowa D-47B	1982	9.500.000,—
— przyczepa skrzyniowa D-50	1984	11.500.000,—
— przyczepa skrzyniowa D-732	1986	10.000.000,—
— przyczepa skrzyniowa D-732	1986	10.000.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 6 lutego 1991 r. o godz. 11 w sali konferencyjnej Działu Głównego Mechanika.
Środki transportowe można oglądać w dniach 4—5 II 1991 r. w godz. 7—15 w Dziale Transportu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu do Kasy Głównej BZPB „Fasty”. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K 7348-1

Rozmowa z Ewą Marią Wanke — kosmetyczką

— Dzisiejsze babcię to już nie dawne matrony, które szybko zapomniały, że są kobietami. To wciąż sprawne i atrakcyjne 50—60-latkę korzystającą nadal z uroków życia. Ale jak mawiała Irena Kwiatkowska: „na wygląd trzeba sobie zapracować”. Co więc czynić, aby w „babciowym” wieku dalej wyglądać pięknie i powabnie?

— Młode babcię często umyślnie rezygnują z upiększania się twierdząc, że to nie przystoi i nie pomoże. Ale kobieta jest przecież kobietą niezależnie od wieku i nadal może się podobać. Przez umiętą pielęgnację ciała czy starzy nie zapobiegają się starzeniu, ale znanych jest wiele metod opóźniania tego procesu.

— Nasz wiek często zdrażają ręce: skóra gruba, płasmy pigmentowe. Czy można temu zaradzić?

— Dobre rezultaty daje moczenie dłoni w ciepłej oliwie z dodatkiem kilku kropel cytryny. Ten zabieg działa wybielająco. Drugą metodą, stosowaną przez gwiazdy Hollywoodu jest smarowanie rąk grubą warstwą wazelin lub gliceryny i zakładanie na noc rekawiczek Efekt murywan! — Najbardziej jednak szpecą babcię... zwalę tłuszczu. Bardzo mało kobiet w starszym wieku dba o zgrabną sylwetkę. Otyłość stała się normą. Może i na to znajdzie się jakaś rada?

BABCIE czy „BABKI”?

— Zaczniemy więc od skóry. Ona najczęściej się starzeje i nie ma na to rady...

— Można jednak sporo zrobić, żeby dłużej wyglądała młodo. Weźmy np. używane dotąd powszechnie mydła o odczynie zasadowym, które niszczą naturalny kwaśny odczyn skóry i sprawiły, że stawała się ona bardzo podatna na działanie szkodliwych czynników atmosferycznych. Ostatnio pojawiły się mydła z dodatkiem, bezalkaliczne tzw. „alkali fral”, które utrzymują naturalny odczyn skóry. Polecam je szczególnie paniom starszym i takim, które nie mogą się przystosować do używania toników i mleczek do zmywania twarzy.

W późniejszym wieku radzę również wszystkie zabiegi higieniczne rozpoczynać od szyl, która starzeje się najszybciej. Proponuję kompresy z ciepłego oleju słonecznikowego i dodatkiem olejku kamforowego oraz naderwanie całego ciała podrażniać kapielem mleką solą. To znakomicie wzmacnia ukrwienie i podrażnia skórę.

— Wiele starszych pań przyzwyczaiło się spać z grubą warstwą tłustego kremu na twarzy...

— To błąd. Skończył się już podział kremów: „na dzień” i „na noc”. Obecnie są dostępne w sklepach zagraniczne emulsje, najnowsza generacja kremów bez substancji tłuszczowych. Przy stosowaniu kremów tłustych skóra traciła bowiem swą wilgotność, młodsze wiotczały. Emulsje z

— Na pewno w każdym wieku zalecaną jest ruch i ćwiczenia gimnastyczne. Jeżeli jednak panie do tej pory nie ćwiczyły, nie powinny zaczynać od forsujących i męczących gimnastyki. Aerobic raczej nie jest wskazany, tym bardziej że wiadomo już, iż bardzo zakwasza mięśnie. Ale np. callanetiki lub inne ćwiczenia odprężające jak najbardziej!

Nie polecam głodzenia się. Komórki tłuszczowe są bowiem „zarte” nie giną, tylko wysuszają się. Przy jedzeniu nieregularnym i skąpaniu tłuszczu może się odkładać znacznie bardziej niż przy rozsądnej diecie.

— Wiadomo, że makijaż może zdobić lub szpecić. Czasem można spotkać starsze panie wymalowane jak „lalki”, co raczej nie dodaje im urody i wcale nie odejmuje lat. Jaki makijaż można więc babciom polecić?

— Bardzo staranny i raczej mało widoczny, ale konieczny! Dobre wyglądają przyściemnienna henna rzęsy i brwi, pomadka na usta, dyskretny podkład i puder i niezbyt agresywne cienie na powiekach. Radzę także, szczególnie z nadszarpniętymi, zaufanemu sobie opalanie pod specjalną lampą. Starsza skóra, zwykle nieco żółta, nabierze zdrowego wyglądu.

— I zamiast babę będą „babki” z klasą...
Rozmawiała: ANNA GOTOWIEC

NEZ WOŁKOWA od dzieciństwa lubiła rysować. Nosila ze sobą zeszyt z ołówkami i przelewała na papier to wszystko, co wywarło na niej wrażenie. Chociaż malarstwo stanowiło jej wewnętrzną potrzebę, to nie dane jej było zajmować się nim zawodowo. Życie młodej dziewczyny tak się układało,

Co to jest batik? Encyklopedia nazwą tą określa sposób barwienia tkanin (zwycię bawełnianych), polegający na powlekaniu woskiem miejsc, które powinny uzyskać jaśniejszy kolor. Technika ta od dawna znana była na wyspach indonezyjskich, szczególnie na Jawie. Do Europy trafiła w XIX wieku.

Batik na zimno batik na gorąco

Ze musiała iść inną drogą. Ojciec zginął na froncie, wychowującym ją matkę i babcię nie było łatwo, więc Inez zmuszona była jak najszybciej myśleć o zarobku.
Dopiero po latach — twierdzi — odnalazła pełnię szczęścia. Jakież pięć lat temu za namową przyjaciółki odwiedziła moskiewskie Studio „Batik”. Od tej pory jest jego stałą uczestniczką, jej prace prezentowane są tam na wystawach, sprzedawane za granicę. Batiki są bardzo modne w Moskwie. Na Arbacie ich ceny sięgają 700—1,5 tys. rubli.

Pani Inez metodą tą maluje obrazy. Na papierze — mówi — nie da się uzyskać takich efektów, kolorystycznych jak na płótnie. Kolory na płótnie są zdecydowanie bogatsze, mają różne odcienie. — Kładę farby i często zaskoczenie! — kolor płynie, wsiąka w mokry materiał i wychodzi z tego niespodzianki. Tak powstaje batik na zimno. Do batiku na gorąco używa się rozpuszczonej parafiny: malowanie, tym razem na suchym płótnie zaczyna się od najjaśniejszych barw. Zakrywając je woskiem, dodaje się potem kolory ciemniejsze.

ne kolory — i róż, żółty, pomarańcz — w jasne i ciemne. Przy pomocy wyraża swoją radość. Od czasu, kiedy zaczęła malować się batikami, czuje się człowiekiem szczęśliwym. Dopiero teraz odczuwa pełnię życia. Świat otworzył się dla niej — wyznała — nie tylko ani czasu, ani pieniędzy. Przerwałam pracę zawodową, żyję z malowania i to przynosi mi olbrzymią satysfakcję. Sciany wielkiego mieszkania w Moskwie zawieszono są obrazami. Na kuchni stoją rozpuszczone w słuchach farby, klej, parafina, wszystkie,

W N. — białe leżące na trawie — w Europie — gryzę presę miejscowej Gminnej półdzielni „Samopomoc Chłopska”, bo przeszkadza przemianom. Nie o ię, się na nowe, dojeżdża codziennie do pracy z półdzielni H. Tam powinien być, nie ma notawie łogocennej benzyny, tym bardziej, że nie wiadomo szcze, czym się skończył konflikt w Zatoce Perskiej.

PREZES — Nikołaj Wodecki nie był dobrym człowiekiem, bo przekabacił na swoją stronę całą radę nadzorczą „S”. Sekundując mu w jego poczynaniach — jak jeden mądry. Wyjątkowo do przewidywania Rady Nadzorczej Bartłomieju Wartoszk. On był tym jednym z kilku sprawiedliwych w N., którzy są za postępem, odnową i prywatyzacją.

Sam wójt — Michał Czylicz jest niezadowolony z takiej sytuacji, bo chociaż wójtowski nie rozlicza jeszcze liczbę sprywatyzowanych przedsiębiorstw, to kiedyś musi liczyć. Przecież to niemożliwe, żeby urząd wyższego szczebla nie żądał sprawozdań o urzędnika niż-

tego szczebla. Wie coś na ten temat, bo przecież za poprzedniej władzy był naczelnikiem, sprawdził się, więc nie może teraz zawieść zaufania. A prezes Wodecki stoi o koniom, broni interesów spółdzielni, jakby nie wiedział, że w całym kraju takie i inne spółdzielnie już są spisywane na straty. Można mówić, że mieszkanicy N. — a mam tu na myśli

Hak na prezesa

tych wszystkich, którzy wiedzą, że dzisiaj nie wstyd jest walczyć o własny interes, prawie jak o interes społeczny — podzielił się na dwa obozy. Prawie tak, jak było za ostatnich wyborów, gdy w N. trochę poszło za postępem i głosowało za Walegą — cała reszta przy urnach poparła Stana z Kanady.

A rzeczywistość robi psikusy. Wyglądało na to, że już przed rokiem spółdzielnia padnie. Wytrwali a wyniki ekonomiczne były lepsze, niż kiedykolwiek wcześniej w jej historii. Prezes się uparł, żeby pracować dobrze.

Zaprzeczająca reporterka znająca realia tej części województwa, odniosła wrażenie, że ludzie tu się zamknęli ze strachu przed innymi i milczą. Boją się mówić. Może nawet wielu zamknęło się i nie wychodzi z domów, bo gdy w reporterskich peregrinacjach po N. dopytywałem przygodnie spotkanych mieszkańców o SKR lub o rozlewnię, kierowaną mnie na u-

lice noszące nadal nazwy upamiętniające ważne wydarzenia i postacie z wycofanych podręczników historii. Sam wójt rozspalił konkurs na zmianę nazw — ale komu dzisiaj się śpieszy ze spełnianiem obywatelskiego obowiązku, skoro w sklepie „GS” z piekarnią obok, chleba może zabraknąć i jest droższy jak w niedalekiej H.

— Czemu tak się dzieje prezesie z tym chlebkiem obozownym, że go nie zawsze można kupić, a ponadto ten sam chlebuś, z tejże geosowskiej piekarni, przewieziony ileś tam kilometrów przez ob-

wożnego sprzedawcę, taniej kupić można? Już żurnalista zacięrał ręce, chwytając za długopis, otwierał notatnik w oczekiwaniu, że złapie na papier trochę prezesowego wstyd. Ale jeszcze raz okazało się, że kudy emocjom do ekonomii, a niechęci do rachunków. Otóż spółdzielnia ma 23 sklepy w 17 miejscowościach. Codzienny transport nawet

do najbliższych — tam są nasi członkowie — w których sprzedaje się zaledwie 5 lub 10 bochenków chleba — jest obowiązkiem „GS”. Na co może sobie pozwolić prywatny dostawca jednorazowo zakupujący 300 bochenków chleba, na to nie stać „GS” utrzymującego sieć sklepów.

Wójtowa troska o prywatyzację w gminie nie słabnie. Otworzono parę małych sklepików w L. i S. Ostatniast w samej N. — skoro „GS” taki oporny — gmina przekazała połowę Gminnego Ośrodka Kultury na prywatny sklep „Kanaerek”. Są tam także

smaczne wędliny, chociaż droższe niż w sklepach „GS”. Właściciel „Kanaarka”, Jan Andrejuk, także chce przejąć w agencji kawiarnię „GS”. Wcześniej wójt gminy próbował postawić tamę spożywaniu alkoholu sprzedawanego przez spółdzielnię. Próbował zrestrukturizować handel alkoholem przekazując koncesję w prywatne ręce. Nie wyszło, wójt się obraził.

Weszliśmy roku Jęsowska Rozlewnia Piwa i Wód Gazowanych przyniosła 70 mln strat. Najłatwiej byłoby ją zamknąć, założyć znowidniechby powiększyła ponad 100-osobową grupę gminnych bezrobotnych. Prezes zaś tłumaczy, że pięciokrotnie zmalało spożycie oranżady. Liczba piwoszy także nie ulega zwiększeniu. Korzystniej byłoby dla „GS” oranżadę sprodawać z H. a piwo z Białegostoku, ale szkoda ludzi. Ponadto mówi, czy to łatwo być grabarzem spółdzielni, skoro poki co, rachunki się wyrównują, jedni zarabiają na drugich. — Praeuję dla ludzi — członków spółdzielni, nie dla własnego widzimisię — odkrył się prezes.

Bitwa o handel w N. dopiero się rozpoczęła. O handel i rozbieżne interesy, nie wyłączając przyziemnej za-

wieści, zastanych układów, powiązań sympatią i urazowymi ambicjami. Gra toczy się nieznanymi kartami. Wszyscy wiedzą, kto jest kim w H. i kto za kim stoi.

Nie mniej ważne jest to, do czyjej kieszeni płynąć będą zyski. Prezes jest za spółdzielczą bracią, niedoszły handlowiec alkoholem z poparcią urzędu — wolałby zyskiem dzielić się wyłącznie z Białostocką spółką, której reprezentował swoje mieszkanie na sklep i magazyn, Bartłomieju w Wartoszkowi jest prawdopodobnie wszystko jedno, żeby tylko prezes Wodecki wyniósł się już do siebie. Wówczas — nie można tego wykluczyć — Władysława Ziwniecz jako praktyk podjęłaby batalię o uratowanie Spółdzielni. Miałaby też zapewne poparcie miejscowych.

Jednak biegu wydarzeń zmienić się nie da. Oczywiście wokół sklepów w N. — pomijając całą tę personalną o-toczkę podchodów — jest po prostu znakomity czas. Szukanie haka na prezesa w N. trwa.

J. MAKOWIECKI

OD RED.: Nazwiska bohaterów zostały zmienione.

Leśnicy dali przykład

Szesnaście już lat współpracują ze sobą Związek Leśników Niemieckich (Bund Deutscher Forstleute) oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa. Odbiła się wymiana literatury fachowej z dziedziny leśnictwa i ochrony środowiska. Każdego roku — na zmianę — grupy studyjne leśników z obu krajów (Polski i ówczesnej RFN) zapoznawały się z formami działalności w oparciu o doświadczenia poszczególnych nadleśnictw.

Dobrze układająca się współpraca obu organizacji stała się inspiracją do nawiązania bezpośrednich kontaktów między Dyrekcją Lasów w Koblencji i Okręgowym Zarządciem Lasów Państwowych w Białymstoku. W zawartym porozumieniu uwzględniono wymiany specjalistów i praktykantów oraz literatury fachowej, urzędniczą w obu krajach — wy-sław dotyczących problematyki leśnictwa. Co ważne, przewidziano także współpracę Wyższej Szkoły Leśnictwa w Rottenburgu i Zespołu Szkół

mierza bowiem wprowadzić u siebie takie metody gospodarki leśnej, aby w znacznej mierze pozostawić lasy ich naturalnemu rozwojowi. Za bardzo interesujące uznal także dr Paul Hütte pierwszy doświadczenia jeśli chodzi o udzielanie wzajemnej pomocy m.in. przy usuwaniu szkód spowodowanych przez huragany. Gdy 1 marca ub.r. potężny huragan poczynił ogromne szkody w koblenczkich lasach, białostoccy leśnicy skierowali tam grupę pracowników wraz z niezbędnym specjalistycznym sprzętem.

Koblencja bliżej Białegostoku

Zawodowych Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w Białowieży.

Jesienią 1989 r. grupa leśniczych i nadleśniczych z Koblencji odwiedziła Białystok, a w maju ub.r. leśnicy polscy rewizytowali swych niemieckich kolegów. Wzajemne kontakty nawiązywały także trzy nadleśnictwa z obu stron.

Jednym z aspektów współpracy jest podjęcie, w oparciu o nowoczesne metody gospodarki leśnej i techniki ochrony środowiska, z uwagi na narastające zagrożenie, ratowania lasów w Europie.

W wywiadzie dla ukazującego się w Niemczech czasopiśmie „Profil”, dyrektor Zarządu Lasów w Koblencji — dr Paul Hütte zwrócił uwagę, że nawiązana współpraca powinna przyczynić się do niemiecko-polskiego porozumienia szczególnie poprzez wymianę grup młodzieży, umożliwić szersze zapoznanie się z problematyką pracy służb leśnych w obu krajach oraz nowoczesnymi metodami stosowanymi przez leśnictwo w Niemczech. Sirona niemiecka jest bardzo zainteresowana wynikami doświadczeń białostockich leśników jeśli chodzi o rozwój naturalnych zespołów leśnych. Koblencja za-

Niemieccy leśnicy poszukują obecnie aspektów prawnych, które umożliwią zalesienie terenów zniszczonych przez huragan przy zastosowaniu sprowadzonych z Białostocznego sadzonek dębów szypułkowych i olch czarnej. Problem tkwi w tym, że ustawodawstwo wspólnoty Europejskiej wprowadziło istotne ograniczenia w tej dziedzinie.

Dyrektor dr Paul Hütte stwierdził m.in.:

— Współpraca partnerska leśników nie powinna ograniczać się do regionów Koblencji i Białegostoku. Pożądane byłoby także wsparcie tego rodzaju stosunków ze środowisk publicznych... Jak to udowodnić przykład przyjaźni niemiecko-francuskiej tylko w ten sposób można przezwyciężyć w świadomości narodów psychologiczne skutki wojny. W leśnictwie współpraca partnerska sprzyja też wyjściu od czasu do czasu poza własne podwórko i wniesieniu do swej pracy doświadczeń kraju sąsiedniego.

Ponieważ od lat występuje na rzecz kontaktów z naszymi wschodnimi sąsiadami, t-dzielną naturalnie poparcia tej współpracy. Jeśli udałoby się osiągnąć także w ciągu dłuższego okresu wyznaczone cele, wówczas owe związki partnerskie mogłyby stać się przykładem dla innych przedsięwzięć tego rodzaju... (h)



co potrzebne jest do pracy. W każdej chwili może przybyć natchnienie. I tak było. Chwytając wtedy za pędzel i tu pociąganie kreskę, tu poprawi, tam dołoży koloru. Zanim o-braz zostanie ukończony, często mijają trzy miesiące. Inez równolegle pracuje nad kilkoma obrazami. Inez najchętniej maluje kwiaty i pejzaże. Jej ulubio-

Niedawno jeden z obrazów Inez ofiarowała znajomemu lekarzowi. Odbiorcą powiesił go w gabinecie i twierdzi, że gdy po wyczerpujących zabiegach siada, odpręża się i ogląda ów pejzaż, odczuwa głęboki relaks.

Oddziaływanie kolorów na psychikę znane jest od dawna. Zjawisko to można wykorzystywać w terapii. Inez Wołkowa chciałaby podzielić się swoimi umiejętnościami,

W czasie pobytu w Białymstoku może przeprowadzić kurs malowania batików. Chętni mogą zgłaszać się do Domu Kultury „Zachęta” przy ul. Piastowskiej 11, tel. 41-82-78. Tam również we wtorek, 22 bm. o godz. 18 prezentowane będą prace autorki. Na naszym zdjęciu malarzka prezentuje dwie z nich.

I. BIERNACKA
Fot. Z. Lenkiewicz

UWAGA
Drukarnie i Wydawcy
Najniższe ceny — największe ilości
IMPORTOWANE PAPIERY, KARTONY
KSERO A-4 32.000 zł/ryzę
A-3 68.000 zł/ryzę

01-793 Warszawa
ul. Rydygiera 12
tel. 39-77-12,
39-93-50 w. 290
tlx 81-66-61
fax. 39-77-12
k 7018-0

ZAKON
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

HURTOWNIA „GLASS”
GIŻYCKO, ul. Kolejowa 1
tel. 39-67
OFERUJE:
o duralex (duży wybór — niskie ceny)
o porcelit (talerze, kubki, filiżanki, serwisy itp.)
o porcelanę z Cmielowa
o meble ogrodowe (krzesła, stoły)
o szkło krośnieńskie (szklanki, kieliszki i galanteria)
oferujemy niskie ceny, przy dużych zakupach
własny transport.
ZAPRASZAMY
od 9 do 17.

p 45-0

**SKLEPY PRZEMYSŁOWE „ANNA”
OFERUJĄ
PO KONKURENCYJNYCH CENACH:**
lodówki, pralki, zamrażarki, odtwarzacze.
PROWADZIMY SPRZEDAŻ HURTOWĄ.
Sklepy: ul. Wojska Polskiego 28, ul. Kopernika 7.
19-200 Grajewo, tel. 35-23
g 594-0

ASDEX
oferuje w cenach hurtowych
magnetowidy:
HITACHI
PHILIPS
SANIO
Gold Star
odwarzacze
Gold Star
TV
SAMSUNG
radiomagnetofony
AK-21
Białystok, Sienkiewicza 24,
tel./fax 435-590 tel. 435-844 tlx. 853151
k 7360-0

ROLNIKU!
CIĄGNIKI ZETOR
modele 5211, 7711, 8145, 10111, 12111
ORAZ
— maszyny i sprzęt prod. czechosłowackiej:
ładowacze, sadzarki do ziemniaków, pługi, przy-
czepy, kabiny do ciągnika C-360
— opryskiwacze prod. jugosłowiańskiej
OFERUJE „WAB” Spółka z o.o.
w Warszawie Filia w Hajnówce
tel. 42-72
Sprzedaż: Czyżyki 26 k/Hajnówki
g 467-0

Wyrazy współczucia koleżance Danucie Hołubowicz z powodu zgonu OJCA składają: Dyrekcja i współpracownicy Suwalskich Zakładów Dro- biarskich w Suwałkach. k 7337-1	Serdeczne wyrazy współczucia Kol. Małgorzacie Siwickiej z powodu tragicznej śmierci MEŻA składają: Dyrekcja i pracownicy Spół- dzielczego Zakładu Ubezpie- czeń „Węsta” Przedstawiciel- stwo w Suwałkach. k 7344-1
Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA Kol. mgr Halinie Modzelewskiej składają: pracownicy Oświaty Gminy Poświętne. k 7332-1	Wyrazy głębokiego współczucia Eugeniuszowi Kłopotowskiemu z powodu tragicznej śmierci syna Waldemara składają: Dyrekcja oraz współpracow- nicy Przedsiębiorstwa PKS w Siemiatyczach. k 7330-1
Wyrazy szczerzego współczucia Kol. Ninie Petelskiej — oraz rodzinie z powodu zgonu MEŻA i OJCA składają: Kierownictwo i współpracow- nicy SHU „Sch” w Białym- stoku. g 592-1	Wyrazy głębokiego współczucia Jerzemu Lewczykowski z powodu śmierci OJCA składają: Koleżanki i Koledzy z Za- kładu Radiokomunikacji i Teletransmisji Oddziału w Białymstoku. k 7362-1

HERBATA
NAJTAŃSZA W KRAJU!!!
tel. 241-61 Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

**PKP
ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO
w Łapach
ZATRUDNIĄ:**
inżyniera odlewnika,
specjalistę do spraw ochrony środowiska,
inżyniera elektroenergetyka,
inspektora nadzoru elektryka z uprawnieniami
budowlanymi.
k 7349-0

usługi
GABINET Stomatologiczny —
Malmada i Dom Handlowy „Cen-
trum” krótkie terminy protezo-
wania i leczenia w znieczuleniu
— czynny 10-18.
KOLOR — naprawa. 216-33, Ko-
nończuk. g 119-0
PRZESTRAJANIE UKF, video. g 621-0
225-23.
MONTAŻ PAL, 531-348. g 121-00
BUTTERFLY — videokamera 277-
15. g 140-0
VIDEOKAMERA wszystko, Jach. g 243-0
410-350. g 7510-0
GARAŻE, haki holownicze, kraty. g 602-0
284-77, Ścianka 31 „A”.
AUTOALARMY, alarmy domowe
CB radio — montaż, Lemża, tel. g 47-0
26-33 (po 15).
ZAKŁAD Blacharstwo Lakiernic-
two Samochodowe — Choroszcz,
Lipowa 34. g 138-00
AUTONAPRAWA fiat u klienta.
Dawdo 411-226. g 255-0
ELEKTRYCZNE instalacje, Inle —
projektowanie, wykonawstwo. g 113-00
751-432, Białystok, Pietrasze 20.
Inż. Ciszewski. Instytucjom, lud-
ności.
WYRÓB i sprzedaż skór cielę-
nych i innych na lico. Sprzedam
stemple budowlane. Tel. 433-568. g 554-00
OKAZJA! Nauka języka angiel-
skiego, — niemieckiego w czasie
ferii. Zapisy Agencja „Mazury”,
Elk, Mickiewicza 4, tel. 30-21. g 540-0
AGENCJA „Mazury”: obrót nie-
ruchomościami, zamiana, wynajem
mieszkań. Poszukujemy gospo-
darstw. Elk, Mickiewicza 4, tel. 30-21. g 541-0
ALMA — kupi, sprzeda, wynaj-
mie — domy, mieszkania, lokale,
działki. Elk, Kościuszki 18, 45-93. g 965-0
ZAKŁADANIE firm jednoosobo-
wych i spółek — pełna obsługa
prawna. Podatki firm — porad-
nictwo, informacje. BIURO
PRAWNE Agencja „AMICUS” S.J.
Legionowa 14/16, 415-035. g 285-0

lokalne
AGENCJA Prawnicza „DOMI-
NIUM” — kupi, sprzeda mieszka-
nia, domy, działki — wynajmo-
wanie mieszkań — Lipowa 16a —
219-40, Legionowa 18, 418-360. g 117-0
KUPIE mieszkanie M-3 lub M-4.
Oferty Biuro Ogłoszeń „GMI”. g 611-1
BIAŁYSTOK — M3 (35 m kw.)
parter, kwaterunkowe — zamie-
nię na podobne na wyższych kon-
dygnacjach, tel. 522-949. g 606-1
WYNAJME stancję, tel. 431-580. g 591-1

praca
GOSPOSIĘ na stałe zdrową, sa-
motną zatrudnię. Warszawa, tel.
236-099. g 605-0
PRZEDSIĘBIORSTWO Produkcyj-
no-Handlowe „GEMIN” w Biał-
ymstoku ul. Fabryczna 1 tel.
751-423 zatrudni 2 operatywnych
handlowców z odpowiednimi kwa-
lifikacjami na akwizytorów. War-
unki pracy i płacy do uzgod-
nienia w pok. 41N. k 7331-0

różne
SKLEP meblowy w Łomży przy
ul. Sikorskiego 123 oferuje
do sprzedaży: sypialnie, „Kame-
na”, zestawy „Astra”, „Korner”,
„Bartek”, komplety wypoczynko-
we, segmenty „Kamena”, szafki
na buty, tel. 40-78. g 347-00
HURTOWNIA i sklep — PH
„OCEANIK” polecają wyroby taj-
landzkie. Białystok — Dzielęci-
ny, ul. Malinowa 17, w godz.
9-17, tel. 51-19-53. g 613-1
ZŁOTE obrączki — tanio sprze-
dam. Łomża, 63-57. g 362-0
TV kolor, Pal-Secam — sprze-
dam. Tel. 419-314. g 610-1
TV Foton czarno-biały — sprze-
dam. Ul. Tuwima 1 m 13. g 599-1
SPRZEDAM przenośny mikro-
komputer nec. Tel. 751-423. k 7332-0

HERBATA
NAJTAŃSZA W KRAJU!!!
tel. 241-61 Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

RADA PRACOWNICZA
Państwowego Ośrodka Maszynowego
w Elku
**OGŁASZA KONKURS
na stanowisko
DYREKTORA**
Państwowego Ośrodka Maszynowego
w Elku
Warunki przystąpienia do konkursu:
wyskształcenie wyższe
co najmniej 5-letni staż na sta-
nowisku kierowniczym
preferowany wiek do 50 lat
predyspozycje do kierowania ze-
spółami pracowniczymi
Kandydaci zobowiązani są do dostar-
czenia następujących dokumentów:
kwestionariusz osobowy
odpis dyplomu ewentualnie in-
nych dokumentów dotyczących
kwalifikacji zawodowych
życiorys
świadectwo zdrowia
opinia dotychczasowego miejsca
pracy
Oferty wraz z dokumentami należy
składać w Radzie Pracowniczej pod
adresem:
Rada Pracownicza
Państwowy Ośrodek Maszynowy
19-300 Elk ul. Kilińskiego 11
w terminie 10 dni od ukazania się
ogłoszenia w prasie.
Dane o przedsiębiorstwie można u-
zyskać w siedzibie POM-u, tel. 44-11,
44-12.
O terminie przeprowadzenia konkur-
su kandydaci zostaną powiadomieni
pisemnie.
k 7228-1

„LINGWISTA-OSWIATA”
od lutego
na swoich kursach:
przygotowuje do egzaminu
wstępnego do szkół średnich z:
— matematyki i jęz. polskiego,
oraz do zawodu:
gastronom (kelner-kucharz)
ślusarz-tokarz dla potrzeb rolni-
ctwa,
konserwator urządzeń chłodni-
czych,
dziejwiarz maszynowy,
masarstwo-wędliniarstwo,
ciastkarz-cukiernik.
garmażer,
spawacz elektryczny i gazowy,
modniarstwo — okrycia głów,
tańca towarzyskiego,
haftu maszynowego,
Zapisy — biuro 5 — 209-12 (ponie-
działki, wtorki, środy) 8-16, ul. Li-
powa 34.
k 7272-1

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ra-
tunkowe w Białymstoku, Białystok
Dojłidy Fabryczne 23, tel. 410-060,
ogłasza w dniu 28 stycznia 1991 r.
o godz. 10 PRZETARG na sprzedaż
w cenie wywoławczej:
Fiat 125 8.000.000
FSO 1500 17.000.000
Pojazdy można oglądać w siedzibie
przedsiębiorstwa.
Przystępujący do przetargu winni
wplacić wadium w wys. 10 proc. ce-
ny wywoławczej.
Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny.
g 584-1
Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski informuje
o planowanych przerwach w dostawie energii
elektrycznej:
— w dn. 22, 23.01.91 w godzinach 8-16 w Siemiat-
yczach dla Osiedla Młodych oraz ulic: Ko-
ciuszki, Drohiczyńskiej i przyległych.
Powyższe przerwy spowodowane będą przebu-
dową i przeglądem urządzeń energetycznych.
k 7006-1

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Special English; 9.00 Z tygodnia na tydzień; 10.30 „Zony z Hollywood” — odc. pow.; 10.40 Piosenki ze znakami jakości; 11.05 Szkoda gadać; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 W Ameryce o Polsce; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Tańce milionerów; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radio; 17.30 Radio Sat; 18.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert żywych; 20.45 „Młodość stulatka” — odc. pow.; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzykowanie wśród przyjaciół; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Dzieła organowe F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 „Polowanie na Czerwony Październik” — odc. pow.; 9.05 Winiem i ma — magazyn; 10.30 Folk na pigułce; 10.40 „Przypadki Augiego Marcha” — odc. pow.; 10.50 Blues na pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce;

11.20 Kilka słów o...; 11.30 W kręgu muzyki kameralnej; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trójki; 13.00 „Polowanie na Czerwony Październik” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Z klasyki XX wieku; 15.00 Sportowa Trójka; 15.15 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata Chucka Berry’ego; 19.50 „Przypadki Augiego Marcha” — odc. pow.; 20.00 Biejszy odcień bluesa; 20.20 Dokumenty spod klucza; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Książka tygodnia; 21.45 Forum młodych muzyków; 22.15 „Stad do wieczności” — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia; 23.05 Polityka; 23.10 Piosenka to mały teatr; 23.50 „Nas czworo”; 24.00—1.00 Trójka pod księżycem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Liberadzki; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego w j. białoruskim; 12.30 Music Radio CD: Queensryche — „Operation Munderime”; Thes Mortal Coil — „Felligree and Shadows” cz. I; 16.00 Regionalna Popołudniowa Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas; 23.00—7.00 — prowadzi L. Piłarski; 17.30 Muzyczny telefon; 18.00 Aktualności; 18.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje; 18.30 „Bank Wschodni” — aud. L. Piłarskiego; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtórzenie; 19.00 Barbara Ciruk i Krzysztof Kurianuk zapraszają; 22.00 BBC (retransmisja); 22.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.25 Aktualności telegazety
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna
13.30 Spotkania z literaturą — Robinson Cruzoe
14.05 Agrozkoła — Zgorzel kory
14.35 Język francuski
15.05 Zapraszamy
15.30 Uniwersytet Nauczycielski — Nieobecne dyskursy
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-Top”
16.20 „LUZ” — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 Gry wojenne
18.00 „10 minut”
18.10 „Czarne chmury” — serial TP
19.15 Dobranoc — „Przygody Bolka i Lolka”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr TV: G. Spiro — „Szalbierz”
22.00 „Rzeczpospolita samorządna”
22.35 Wiadomości wieczorne

22.50 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej” — „S”
23.35 Język niemiecki

PROGRAM II

13.00—14.55 Relacja z obrad Sejmu
14.55 Program dnia
15.00 „Capital City” — serial prod. ang.
16.00 Zwierzęta wokół nas — „Podaj łapę”
16.30 „Widziane z Gdańska” — program publicyst.
16.45 „Ojczyzna — polszczyzna” — „O szyku wyrazów w zdaniu”
17.10 „Kodeks ucznia szkoły średniej im. Alfreda Graebnera” — film fab. prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 Przegląd PKF
19.00 „Obserwator”
19.20 Antena Dwójki
19.30 Język angielski
20.00 „Auto-moto fan klub”
20.30 Seans filmowy — program E. Banaszkiewicz
21.15 „Rozmowy o cierpieniu”
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
22.05 „Capital City” — serial prod. ang.
23.05 Komentarz dnia
23.10 CNN — Headline News

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
7.00 Przegląd ekonomiczny
7.15 „Przygody w mieście, którego nie ma” — film dla dzieci
8.45 „Bliska pustynia” — film dok.
9.45 „U nas w studio” — „Anton — kwartet”
10.00 Wiadomości
10.15 Splewa A. Gierasimowa
13.00 Wiadomości
13.15 „Szpital na peryferiach” — cz. V
14.10 Skarbnica muzyczna
14.45 Godzina dla dzieci
15.45 „Prawa rynku”: „Kamraz dzisiaj”
16.30 Przegląd ekonomiczny
16.45 „Gorzką styczni dwudziestego czwartego” — film dok.
17.55 „Wejść do każdego domu” — film tv, cz. I
19.00 Dziennik
19.45 „Światło w mroku” — spektakl tv na motywach utworu L. Tolstoja
22.35 „O tobie” — film fab.
23.55 E. Twardowski — „Poematy”
0.25 Zakończenie programu

Telewizja satelitarna SKY ONE

7.00 Kot DJ; 8.40 Playabout and Mrs Peppyrpot; 10.00 Teleturniej; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 Smiali i piękni; 12.30 Młodzi niesfori; 13.30 sprzedaż stulecia; 14.00 Przewodnik wynawców; 14.30 Inny świat; 15.15 Loving; 15.45 Tu Lucy; 16.15 Oczarowanie; 16.45 Kot DJ; 18.00 Zagubiony w kosmosie; 19.00 Wiele rodzinne; 19.30 Sprzedaż stulecia; 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Alf; 21.00 Evita Peron; 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Zabawne scenki z domowego video; 0.00 Posterunek przy Hill Street; 1.00 Havoc 8.

RTL PLUS

8.35 Telebutik; 9.40 Film; 11.00 Telebutik; 11.30 Riskant; 12.00 Wysoka cena; 12.35 Dezerter M; 13.00 Bogaty i piękny; 13.20 California Clan; 14.05 Springfield Story; 14.50 Dziką różą; 15.50 Walcząca galaktyka; 16.40 Riskant; 17.10 Wysoka cena; 17.45 Salvatores; 18.00 Człowiek wart 6 mln dolarów; 19.15 Minishow z playbackiem; 20.15 Piłka nożna w 1990 roku; 22.00 Mord to twoje hobby; 22.50 10 vor 11; 23.30 Playboy wieczorową porą; 0.20 Film.

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgieckiego — w „Oskarża się Christiane F.” — w Oskarze (Grajewo).

KINA

„Pokój” — „Oliary wojny” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — Kino lektur szkolnych: „Chłopcy z Placu Broni” (weg.), godz. 9; „Szalona małolata” (USA, 1. 12), godz. 11, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena” — „Książę w Nowym Jorku” (USA, 1. 12), godz. 10.30 i 13; „Zbrodnie namietności” (USA, 1. 18), godz. 15.30 i 17.30; „Emmanuelle I” (franc., 1. 18), godz. 20.
„Studio” — „Zdobycie Planety Małego” (USA, 1. 15), godz. 11; „Narwany Jackson” (USA, 1. 15), godz. 13 i 15.30; „Amol III” (USA, 1. 15), godz. 15; „Polowanie na Czerwony Październik” (USA, 1. 15), godz. 17; „Spowiedź Emanuel” (RPN, 1. 18), godz. 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski — „Kabaret” (USA, 1. 15).
Dąbrowa Białostocka — „Dom egzorcystów” (ang., 1. 18); „Bogowie muszą być szaleni” (USA, 1. 12).

Sokółka — „Młody Einstein” (USA, 1. 12); „Upiór w Operze” (USA, 1. 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „Smiertelnie mroźna zima” (USA, 1. 15).
Łomża „Millennium” — „Obcy — decydujące starcie” (USA, 1. 15).
Grajewo — „Zyj i pozwól umrzeć” (USA, 1. 15).
Kolno — „Czwarta wojna” (USA, 1. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „I kto to mówi” (USA, 1. 12).
Biała Piska — „Burzliwy poniedziałek” (ang., 1. 18).
Elk — „Polonia” — „Tango i Cash” (USA, 1. 15).
Giżycko — „Stowarzyszenie Umarłych Poetów” (USA, 1. 15).
Olecko — „Noćny jastrząb” (USA, 1. 15).
Orzysz — „Kłameczucha” (polsk., 1. 12).
Pisz — „Powiększenie” (ang., 1. 18).
Węgorzewo — „Cohen i Tate” (USA, 1. 18).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 988
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego

— ul. Krasińskiego 1, tel. 999 i 22-222 — internistyczne

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a. „Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynne w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

APTEKA

(ostry dyżur)

— ul. Suraska 2, tel. 204-53
Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały: dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewn. nętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruzylicy, dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 21 I 1991 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

ODDZIAŁ GRUZYLCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

WEWNĘTRZNY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-659.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszycz, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Głęboczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 938 — czynny codziennie w godz. 17—6
Łomża — tel. 988 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17—22.

co, gdzie, kiedy?

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY
w Bystrym k. Giżycka
tel. 42-51 wewn. 19

WYKONUJE USŁUGI:

- △ ogólnobudowlane
- △ budowa baz paliw
- △ naprawa i konserwacja odmierzaczy paliw
- △ czyszczenie zbiorników po paliwie płynnym
- △ roboty spawalniczo-ślusarskie
- △ naprawa sprzętu transportowego i maszyn rolniczych

Szczegółowych informacji udziela dział techniczny.
k 7281-0

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Aleksandrowi Węrowskiemu

z powodu zgonu

OJCA

składają: pracownicy i Zarząd „Społem” Łomżyńskiej Spółdzielni Handlowej w Łomży

K 7392-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. aspirantowi Tadeuszowi Piepiórze

z powodu zgonu

OJCA

składają: pracownicy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Łomży

Lg 333-1

Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe „ROLMAT”
w Elku, ul. Kilińskiego 5

POSIADA W SPRZEDAŻY

nowe przyczepy wywrotki

o nośności 4,5 tony

z dodatkowymi nadstawkami do transportu materiałów przestrzennych szczególnie przydatnych w rolnictwie.

Wyjątkowo niskie ceny — 12 mln zł sztuka.

Informacje:

Dział sprzedaży

telefon: Elk 43-26

k 7339-1

SPRZEDAM posesję:

- dom nowy
- garaż
- pomieszczenia produkcyjno-magazynowe
- 1,5 ha
- 10 km od Centrum przy trasie.

Zwierki 3, Kalmus.

g 447-0

USŁUGI TRANSPORTOWE

Żuk, Star „furgon” taniej niż taxi bagażowe

tel. 418-072

k 7363-0

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu

mgr. inż. Stanisławowi Radziszewskiemu

Dyrektorowi OW BGZ w Łomży z powodu zgonu

OJCA

składają: współpracownicy.

K 7414-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

odsprzeda miejsca na zimowisko

w okresie ferii w Ośrodku Wczasowym „SELMENT” w Szeliągach k/Elku.

Gwarantujemy bardzo dobre warunki wypoczynku i rekreacji, opiekę kwalifikowanej kadry, sportowy sprzęt zimowy.

Konkurencyjne ceny!

Zamówienia przyjmuje Dział Socjalny, Białystok, Fabryczna 2, pokój 18, tel. 750-923.

k 7378-1

Zarząd Ekonomiczny Szkół gm. Łomża, ogłasza PRZETARG NIE-OGRANICZONY na:

— wykonanie instalacji centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjnej w budynku szkoły podstawowej w Pniewie.

Oferty (w zapieczętowanych kopertach) z podaniem danych wyjściowych do kosztorysowania należy składać w terminie do 25 stycznia 1991 r.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 30 stycznia 1991 r.

Zastrzega się prawo wycofania oferty i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 7394-1

Ogłoszenia drobne

POSZUKUJE lokalu na działalność usługową w Hajnówce mały metraż. Bielsk Podlaski, tel. 40-89.

g 650-1

FIAT 126p FL (1991 r.) składak, cena 17 mln zł — pilnie sprzedam. Tel. 281-26 (po 16).

g 617-1

SUCHE deski podłogowe — sprzedam. Gródek, Białostocka 100, tel. 18-18-23.

g 640-1

DOM drewniany w bardzo dobrym stanie i obory drewniane — sprzedam. Gosk Marek, Wdzykion 1, gm. Zambrow.

Lg 394-1

SPRZEDAM C-360 P (1935 r.) silnik na gwarancji, stan idealny, wzmacniacz z kolumnami; Vermo na 100 + kamera, organy Formation 1. Brańsk, tel. 562.

g 649-1

Lg 381-0

Mistrz trójskoku Eugeniusz Bedeniczuk —zwycięzcą 36. Plebiscytu „GW” i WFS

W ubiegłą sobotę na tradycyjnym Balu Sportowym ogłoszone zostały wyniki 36. Plebiscytu „Gazety Współczesnej” i Wojewódzkiej Federacji Sportu na pięciu najpopularniejszych sportowców Białostockiej strefy roku 1990.

Zebranych powitał red. naczelny „GW” — ANATOL WAKULUK, a wśród nich byli m.in. wiceprezydent Białegostoku, MAREK SOSNKOWSKI. Następnie red. ANDRZEJ JAROSZ ogłosił oficjalne wyniki 36. Plebiscytu „GW” i WFS. NA NAJPOPULARNIEJSZYCH ODDANO W TYM ROKU 1640 WAŻNYCH KUPONÓW.

Zwyciężył EUGENIUSZ BEDENICZUK (Jagiellonia) — 2.055 pkt., — halowy mistrz Polski, srebrny medalista mistrzostw kraju na powietrzu, jedenasty zawodnik mistrzostw Europy w trójskoku.

Na drugiej pozycji uplasował się ANDRZEJ PIOTROWSKI (Supraślanka) — 1943 pkt. — najlepszy polski narciarz w konkurencjach klasycznych.

Trzecie miejsce wywalczyła MAŁGORZATA ROSZKOWSKA (Gwardia Białystok) — 1342 pkt. — mistrzyni Polski w dżudo.

Czwartą pozycję przyznano KRYSZTYNIE DANIŁCZYK (Jagiellonia) — 1132 pkt. — młodzieżowej mistrzyni Polski i wicemistrzyni wśród seniorek w pchnięciu kulą. Jest ona także złotą medalistką w hali.

Piąte miejsce zdobył PAWEŁ MACKIEWICZ (Auto-Moto-Klub Białystok) — 976 pkt. — mistrz Polski w wyścigach motocyklowych w klasie 175 ccm.

Dalsza kolejność: 6. DARIUSZ SNARSKI (Gwardia Białystok) — boks, 7. CEZARY KOPROWICZ (Juwenia B-stok) — pływanie, 8. ANNA JUNGEMAN (Włókniarz B-stok) — koszykówka, 9. ELŻBIETA CZAJKO (Jagiellonia) — lekkoatletyka, 10. MIROSLAW SOWINSKI (Jagiellonia) — piłka nożna.

Tym razem zabrakło na balu aż trzech laureatów naszego Plebiscytu. Andrzej Piotrowski startował w tym czasie w Pucharze Polski, który został przeniesiony z 12 stycznia (z Zakopanego do Jakuszowic). Małgorzata Roszkowska zaś przebywa na zgrupowaniu kadry w Zakopanem, podobnie jak Krystyna Daniłczyk — w Ośrodku COS w Spale.

Gratulacje najpopularniejszym sportowcom w asyście naczelnego redaktora „GW” składali wiceprezydent Białegostoku Marek Sosnkowski, zastępca dyrektora wydziału Spraw Społecznych Mikołaj Linkiewicz i wiceprezes WFS Jerzy Koszewski, a później przedstawiciele Totalizatora Sportowego i klubów sportowych.

Miła niespodzianką sprawił wielki sympatyk sportu, szef firmy „Przemysław” — Mieczysław Giesko, fundując pierwszemu sportowcowi — radio, a najlepszej zawodniczce z piątki — kosz słodczy firmy E. Wedel.

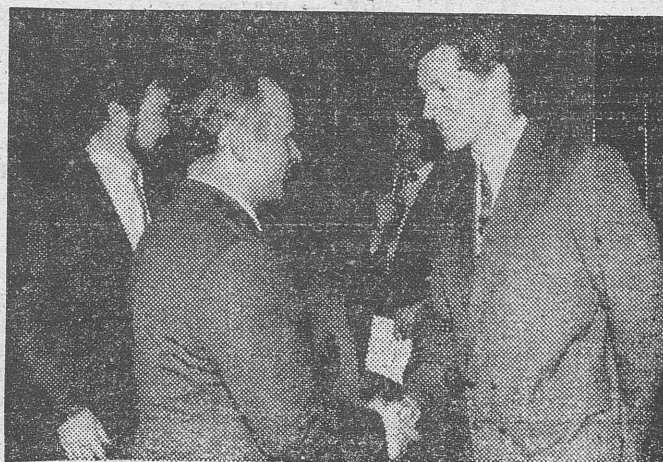
Potem przy dźwiękach niestrudzonego zespołu muzycznego WOP bawiono się doskonale od tanga do lambady. Kresacje ponosił znakomity (choć fachowcami w tej branży nie jesteśmy) i z panią Grażyną Hasse nie chcemy rywalizować.

Dużym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa Białostockiej Komisji PKOl. Wartość fantów wynosiła ponad 5 mln zł. Fundatorami było dwadzieścia jeden spółek i przedsiębiorstw. Najhojniejszymi okazali się „Gepard” (1,5 mln zł) i Krzysztof Wysocki szef „Petrolium” (1 mln zł). Cały dochód wzbogacił fundusz PKOl.

Była też niespodzianka. RSP Solneński ufundował sympatycznego tustego prosiaka. Wygrała go pani Dżanetta Achremienie. Na szczęście posiada garaż, w którym będzie można podłuszczyć stworzenie do... przynajmniej 100 kg.

Były też wybory miss balu. Koronę najładniejszej otrzymała pani Edyta Ciotowicz.

Gdy zegar wybił już dwa razy, a zabawa toczyła się nadal, zapaliśmy wiceprezydenta M. Sosnkowskiego — Jak się bawi? Usłyszeliśmy: — Szczególna, wesola, niekonwencjonalna atmosfera.



Gratulacje najpopularniejszemu sportowcowi roku 1990 — Eugeniuszowi Bedeniczukowi składa wiceprezydent Marek Sosnkowski.

— A jak z kondycją?

— Doskonale. Nie będę się chwalił, ale wcześniej, gdy byłem młody uprawiałem z powodzeniem m.in. piłkę ręczną i lekkoatletykę. Największy sukces zanotowałem, grając w siatkówkę w gdańskim AZS podczas studiów.

— Na co może liczyć sport białostocki?

— Na niezbyt wiele. Kłopotów jest co najmniej 1 to w każdej dziedzinie naszego życia. Wierzę jednak, że zakłady pracy włączą się, by sponsorować białostocki sport.

Najliczniejszą grupę balowiczów tworzyli dawni piłkarze ręczni AZS. Oklaskiwaliśmy ich wprawdzie w latach siedemdziesiątych, ale i teraz zaimponowali kondycją, a nawet „na sygnale”



SPORT

Opuszczając bal (a było to o godz. 5 rano), uszyliśmy, iż wszyscy czuli się dobrze (a było ponad 350 osób), atmosfera prawie rodzinna. — No i najważniejsze — pogodna — jak przystało na Bal Sportowy. Jest to w dużym stopniu zasługa gospodarzy — Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP.

Sprawozdanie przekazał LESZEK TARASIEWICZ, mistrzem ceremonii (doskonale) był PRZEMYSŁAW SKARŻYŃSKI, a fotografował ZDZISŁAW LENKIEWICZ.

Udany debiut mimo porażki

Zagłębie — Gwardia 12:8

G. Jabłoński w Białymstoku

Wyniki walk (na pierwszym miejscu gospodarze): Jarosław Piasecki pokonał Kazimierza Ejzembiera (3 r. rsc.), Leszek Ceglewski wygrał 3:0 z Mariuszem Dziembowskim, Dariusz Kasprzak uległ Grzegorzowi Jabłońskiemu (3 r. rsc.) — walka została przerwana na skutek kontuzji Kasprzaka, Robert Jajłowicz przegrał 0:3 z Dariuszem Snarskim, Mirosław Bobrowski uległ 1:2 Grzegorzowi Aponowi, Piotr Dreaz zwyciężył Andrzeja Mironczyka (1 r. rsc.), Mariusz Trzmielowski pokonał 2 do remisu Witolda Karpaczkowskiego, Wiesław Osietek wygrał 3:0 z Piotrem Gazarkiewiczem, Piotr Kuźma zwyciężył 3:0 Jana Koprukowniaka, Andrzej Gołński przegrał 0:3 z Gintaselem Juszkiewiczem.

Sędziowali: w ringu — Ryszard Redo (Bydgoszcz), na punkty — Jan Klichowicz (Łódź), Piotr Kozłowski (Katowice) i Henryk Kosmieda (Stupsk). Widzów 3.500.

Pierwszy w swojej 43-letniej historii mecz o mistrzostwo I ligi bokserskiej pięściarze Gwardii Białystok wprawdzie przegrali, ale swoją postawą absolutnie nie przyniesli wstydu i udowodnili, że w gronie najlepszych zespołów w kraju mogą odegrać niepoślednią rolę.

Zaczęło się wszystko bardzo uroczyście, przy nadkomplecie publiczności. Prezes Polskiego Związku Bokserskiego — Jacek Wasilewski pogratulował awansu obydwu beniaminkom, a baczny obserwator zawodów był trener kadry narodowej — Jerzy Rybicki.

Zaczęło się od porażek białostoczan w najniższych kategoriach wagowych — doszło do pojedynku, który był rewanżem za finał ubiegłorocznych mistrzostw Polski w Jastrzebiu-Zdroju. Nowo pozyskany dla Gwardii (notabene wychowanek Mazura Elki) olimpijczyk — mistrz Polski — Grzegorz Jabłoński zaimponował świetną pracą nogą i chwilaami był uznawany za najlepszego przeciwnika. W 3 starcie przy wyraźnej przewadze Jabłońskiego walka została przerwana na skutek kontuzji lewej brzo-

rusz Snarski, który wysoko wypunktował Jajłowca, natomiast miła niespodzianką sprawił 19-letni Grzegorz Apon, w kategorii lekkopółśredniej, wygrywając dzięki skutecznemu finiszowi z najbardziej doświadczonym zawodnikiem gospodarzy — Bobrowskim.

Nieźle poczynił sobie w wadze lekkopółśredniej Litwin — Witold Karpaczkowski, który jednak w końcówce nieco się pogubił i oddał inicjatywę atakującemu z niebywałą wprost pasją i determinacją — Trzmielowskiemu. Drugi z Litwinów — Gintás Juszkiewicz — w wadze ciężkiej walczył umiejętnie w dystansie i wysoko wypunktował brązowego medalistę ostatnich MP — Andrzeja Gołńskiego.

„Gwardziści” mają jednak pewne luki w składzie, słabutką jest Mironczyk w wadze półśredniej, niewiele też wskórał w średniej — Piotr Gazarkiewicz, który walczył bez wiary we własne możliwości. Kolejny z nabytków — Jan Koprukowniak ze Stali Stocznia Szczecin w półciężkiej zainkasował stanowczo zbyt wiele ciosów, dawał się wyprowadzać Piotrowi Kuźmie i poniósł zasłużoną porażkę.

Tak więc mimo nieznacznej przegranej pięściarze Gwardii Białystok pozostawili po sobie bardzo dobre wrażenie i śmiało można po nich oczekiwać udanych występów w kolejnych meczach mistrzowskich.

WOJCIECH GORCZYCA

Pozostałe wyniki:

Czarni Słupsk — Górnik Sosnowiec 16:4, Igłopol Dębica — Gwardia Warszawa 14:6, GKS Jastrzebie — Walka Zembrze 11:9.

TOTO - LOTEK

I losowanie:

7, 8, 11, 15, 23, 45

II losowanie:

4, 8, 13, 24, 32, 42

Stal — Włókniarz 78:62

Coraz bardziej uchodzi powietrze

Walkę o utrzymanie się w I lidze koszykarzy białostockiego Włókniarza rozpoczęła porażką. W sobotę Włókniarz przegrał w Brzegu z tamtejszą Stalą 62:78 (27:41). Tradycyjnie tylko początek napawał optymizmem. W pierwszych minutach białostoczanek nawiązały wyrównaną grę, a nawet prowadziły 12:10. Trochę później, bo już w 18 min. Stal prowadziła 31:14. I to właściwie było już „po obiedzie”. Dalej wyraźną przewagę miała Stal.

Najwięcej punktów dla Włókniarza zdobyli: Jungeman — 17, Palczyńska — 14 i Szyliskaite 12.

Koszykarki jak już informowaliśmy walczyły też w dwóch podgrupach, podzielone na szóstki (każda z każdą) mecz i rewanż do wyłonienia par, które przystąpią później do play off.

Pewnie zdaje się zmierzając po tytuł mistrzowski ambitny zespół Pabianickiego Włókniarza, który jednak tym razem, z zawsze groźną Wisłą Kraków uporał się dopiero po dogrywce.

Oto komplet wyników pierwszej serii 3 rundy rozgrywek: Olimpia Poznań — Start Lublin 98:74, Włókniarz Pabianice — Wisła Kraków 75:69, ŁKS — Spójnia Gdańsk 69:73.

Lech Poznań — Śląsk Wrocław 91:67, Stilon Gorzów — Polonia W-wa 76:73.

1. Włókniarz Pabianice	43	1971—1743
2. Olimpia Poznań	83	1822—1663
3. ŁKS	37	1994—1841
4. Spójnia Gdańsk	36	1772—1738
5. Start Lublin	36	2029—1990
6. Wisła Kraków	33	1889—1863
7. Stal Brzeg	33	1932—1951
8. Lech Poznań	34	2039—1978
9. Stilon Gorzów	34	1769—1764
10. Śląsk Wrocław	33	1763—1830
11. Polonia W-wa	28	1780—1992
12. Włókniarz Białystok	25	1837—1972

Górnik — AZS 0:3 i 0:3

Spokojne mecze

Rozpoczęła się rewanżowa runda pojedynków II ligi siatkówki kobiet. W inauguracyjnych spotkaniach AZS Białystok zmierzył się w Łęczycy z tamtejszym Górnikiem. Była to efektywna przemyślna białostoczanek do... ale nie zapeszajmy. AZS pokonał w sobotę i niedzielę Górnika Łęczycę po 3:0.

W pierwszym spotkaniu akademicki wygrał 15:9, 15:2, 15:11, a w rewanżu 15:7, 15:13 i 15:9.

AZS wybiegał na parkiet w składzie: Nielepko, Leszczuk, Zyrowa, Kuc. Badowska i Gryka.

Przewaga białostoczanek była zdecydowana. W trzeciej partii nasze siatkarki nieco „odpuściły” i wówczas oglądano grę wyrównaną. Zagrożenia nie było. W sobotę wyróżniła się Tatiana Zyrowa. Wczoraj tylko w drugiej partii AZS pozwolił pograć Górnikiem, który nawet prowadził 13:9. Skutecznym blokiem popisała się w tym czasie Justyna Kuc. Natomiast Alleja Leszczuk „bombardowała” zagrywką. Zdobyła 11 pkt.

Pozostałe wyniki: AZS Stupsk — Sokół Piła 3:1 i 3:0, Calisia Kalisz — Chemik Police 0:3 i 0:3, Bizon — Sędziejowice — AZS Biała Podl. 3:1 i 3:1.

1. Chemik Police	31
2. AZS Białystok	30
3. AZS Stupsk	26
4. Sokół	25
5. Calisia	23
6. Górnik	22
7. AZS BP	18
8. Bizon	18

Polonia — Instal 95:84

Zaprzepaszczona szansa

W sobotę, koszykarze II ligi zainaugurowali rozgrywki rundy rewanżowej. Instal Białystok zmierzył się w Przemyślu z Polonią. Przed tym spotkaniem białostoczanek wyjeżdżał z szansami na zwycięstwo. Niestety, ulegli Polonii 84:95 (41:49).

Początek był pomyślny dla Instal, ale kilka punktowa przewaga w koszykówce nie wiele znaczy. Parę błędów gości i w 9 minucie Polonia prowadziła różnicą 10 „oczek”. Po zmianie boisk nadal przewaga należała do gości. Końcówce minuty nabrały rumieńców. Instal ambitnie niwelował różnicę (97:80). Wówczas zabrakło białostoczanom ostatniego uderzenia. Natomiast zrobili to przeciwnicy rzucając tuż przed ostatnim sygnałem trzykrotnie za 3 pkt. I to przesądziło o zwycięstwie Polonii.

Najwięcej punktów dla Instal zdobyli: Ivanaukas — 24, Butautas — 13, Barszczyk — 15 i Grochowski — 13.

Pozostałe wyniki: Start Lublin — Resovia Rzeszów 78:64, Rozwój Katowice — Wisła Kraków 82:88, Pogoń Prudnik — Baildon Katowice 105:80, Starka Tarnobrzeg — AZS Lublin 84:105, Unia Tarnów — Spartakus Jelenia Góra 81:72.

1. Spartakus	22	1990:853
2. Start	22	1839:807
3. Pogoń	20	1116:807
4. AZS	20	1155:1088
5. Rozwój	20	1041:848
6. Resovia	18	871:857
7. Wisła	17	1087:1071
8. Unia	17	918:894
9. Polonia	16	932:1022
10. Starka	16	1051:1153
11. Instal	16	1010:1143
12. Baildon	12	941:1108

(Let)

TELEGRAMY

* Ostatnią konkurencją saneczkarskich mistrzostw świata juniorów na torze lodowym w Koenigssee — zawody drużynowe wygrała RFN. Saneczkarze RFN zgromadzili 146 pkt, wyprzedzając ZSRR — 127 i Austrię — 110 pkt.

* Biegaczkę Lechii Tomaszów, Wanda Panfil-Gonzales wygrała pięć razy na najlepszym sportowca woj. piotrkowskiego. Drugie miejsce zajął zapaśnik Piotrców — Piotr Stepień, a trzecie tyżwiarz Piłicy Tomaszów — Paweł Abratkiewicz. (11)



Do białego rana tańczono — od tanga do lambady.



A to niespodzianka. Ta nagroda zaskoczyła wszystkich.